

ROZMAITOŚCI MOGILEŃSKIE

MIESIĘCZNIK RADY MIEJSKIEJ

PAŹDZIERNIK 1995

MOGILNO NR 41 (55) 70 groszy (7.000 zł) ISSN 1233-4618

W NUMERZE

* Prof. Jan Miodek o Mogilnie * Quo Vadis Samorządzie * Sprzątanie świata * Historii Mogilna c.d. *
"Jak to w Jedyńce" * Składy Komisji Wyborczych

Auto części & AUTO SERWIS

Mogilno ul. 11 listopada 47
tel. 55-650

Części do
AUDI, FIAT, FORD,
OPEL, SEAT, VW,
126p i CINQUECENTO

- Akumulatory - Delco
- Amortyzatory
- Bębny - tarcze hamulcowe
- Filtry - oleju - powietrza - paliwa
- Łożyska - Tłumiki
- Klocki i szczęki hamulcowe
- Pompy - paliwa - wodne - hamulcowe
- Przeguby - części zawieszenia
- Osprzęt elektryczny
- Oleje i smary



Castrol

Kupon na bezpłatną wymianę świec

- PAŹDZIERNIK '95

Fragment wywiadu udzielonego "Bydgoskiemu Przeglądowi Turystycznemu" przez dra Włodzimierza Łęckiego, wojewodę poznańskiego:

cyt.: "Każdy świadomy obywatel powinien coś zrobić dla społeczeństwa. John Kennedy obejmując urząd prezydenta powiedział, że "... niechaj obywatel nie patrzy co państwo robi dla niego, tylko co on zrobił, czy co zmierza zrobić dla państwa" "

Towarzystwo Ubezpieczeniowe

Zapraszamy
codziennie
od 10⁰⁰ do 15⁰⁰



Agencja Mogilno
ul. Hallera 12
tel. 523-28

COMPENSA

Kierowco tylko u nas, tylko teraz!!!

Pierwsze w Polsce Ubezpieczenie

ze składką zależną od wieku kierowcy.

- składka dla osób, które ukończyły 32 lata O.C. - 80 zł. - niezależnie od pojemności silnika.

AUTOCASCO - ważne w całej Europie -

... pojazd polski 3% wartości

... pojazd zagraniczny 4-5% wartości

Możliwość opłat w ratach!!!

Ponadto oferujemy ubezpieczenia: turystyczne, mieszkań, od ognia i kradzieży, grupowe pracownicze, kredytowo - finansowe, sklepów, warsztatów i przedsiębiorstw, OC z tytułu prowadzenia działalności i inne

Zapraszamy

Z posiedzeń Zarządu Gminy

Po raz kolejny pod obrady Zarządu staje sprawa Telekomunikacji a w szczególności sprzedaży budynku po byłej Szkole Podstawowej nr 1 (Rynek 17) na rzecz Spółki TP. W dyskusji powrócono do faktu, że ogłoszone 2 przetargi publiczne nie przyniosły skutku pozytywnego z uwagi na nieprzystąpienie do przetargów zainteresowanych podmiotów. W związku z powyższym Zarząd Gminy podjął uchwałę o obniżeniu ceny za budynki znajdujące się na w/w nieruchomości z 60 000. - zł do kwoty 30 000. - zł i postanowił sprzedać je Telekomunikacji Polskiej SA, a grunt oddać w wieczyste użytkowanie. Jednocześnie zobowiązano TP SA. do uregulowania należności w terminie 1 m-ca od zawartego porozumienia. Uzyskane środki ze sprzedaży w/w nieruchomości zostaną spożytkowane na rozbudowę infrastruktury telekomunikacyjnej na terenie gminy Mogilno. Z oświadczenia TP SA wynika, że do końca października br. zakończone zostaną prace przy układaniu światłowodu na odcinku Strzelno-Mogilno. Wtedy też przystąpi się do całkowitej modernizacji bardzo ważnego odcinka chodnika od parkingu przy kościele św. Jana Ap. do ul. Poznańskiej. Dyrektor Rejonu Telekomunikacyjnego p. Leszek Piątkowski, poinformował także, że z w/w światłowodu w br. podłączona zostanie nowoczesna centrala w Kwieciszewie (w konsekwencji podłączenie nowych abonentów). Równocześnie będą podłączane nowe telefony w Mogilnie a w przyszłym roku dla abonentów wsi rejonu podmogileńskiego. Przewiduje się, że w 1996 r. samorząd mogileński przekaże na pomoc w telefonizacji gminy, kwotę ponad 2,5 mld st. zł.

W związku z decyzją o przejęciu na zasoby komunalne budynków "MOBET"-u i "AGROMET"-u (ul. ul. Betonowa-Kościuszki), Zarząd Gminy postanowił przyznać Zakładowi Gospodarki Komunalnej dotację w kwocie 10 000 zł na kapitalny remont i przywrócenie do eksploatacji kotłowni w budynku agrometowskim.

Zarząd Gminy podjął również uchwałę (jednogłośnie) w sprawie przeznaczenia kwoty 10. 000. - zł na zielen miejską. Z funduszu tego jest odbudowywany i uzupełniany drzewostan w mieście (nagminnie dewastowany) a także nasadzone będą nowe krzewy i drzewka w części przyjeziornej parku miejskiego. (Stwierdzono kradzieże nowo posadzonych iglaków w kilkanaście godzin po nasadzeniu, właśnie na terenie parku).

Wzorem lat ubiegłych, Zarząd Gminy udzielił gwarancji kredytowej Zakładowi Gospodarki Komunalnej, na zaciągnięcie kredytu na zakup opału na sezon grzewczy 1995/96. Gwarancja ta dotyczy kwoty 100 000. - zł.

Na bieżąco analizowano realizację budowy magistrali wodociągowej do zachodniej części miasta (od ul. Ogrodowej, przecisk pod nasytem kolejowym, przejście pod. rz. Panną z dojściem do ulicy Konopnickiej). Inwestycja ta została ukończona a przekrój rury (o 300) powinien znacznie poprawić zaopatrzenie w wodę tej części miasta.

Zbyt wiele znaków zapytania budzi oferta budowy telewizji kablowej, która byłaby realizowana ze środków pozabudżetowych, na mogileńskich osiedlach. Zarząd Gminy stanął na stanowisku, że sami mieszkańcy powinni określić swoje stanowisko w tym temacie poprzez stosowną ankietę.

Bardzo wnikliwie przeanalizowano sygnały dotyczące nieprawidłowości w zarządzaniu Ośrodkiem Wypoczynkowym w Wiecanowie wraz z częścią odnoszącą się do tamtejszych działek rekreacyjnych. W związku z powyższym Zarząd Gminy podjął decyzję o odebraniu zarządu nad w/w ośrodkiem klubowi sportowemu "PO-GOŃ" i sędowanie tegoż na Zakład Gospodarki Komunalnej. Takie rozwiązanie powinno znacznie poprawić funkcjonowanie Ośrodka. Kompleksowo rozważano także tematykę dofinansowania i rozwoju infrastruktury terenów rekreacyjnych gminy Mogilno - w szczególności dotyczących m. Chałupska, Szerzawy i Wiecanowo. Zaproponowano zwiększenie środków na ten cel w przyszłorocznym budżecie.

Zarząd zaopiniował negatywnie wniosek o zezwolenie na prowadzenie działalności gastronomicznej - sprzedaż napojów alkoholo-

wych do 18% w budynku PKP, przy kolejowej wieży ciśnień, ul. Dworcowa.

Pozytywnie rozpatrzono natomiast wnioski CKR Bielice oraz Zespołu Szkół Zawodowych - Mogilno o wsparcie finansowe na bieżące remoty szkół. I tak, na rzecz Bielice przekazano kwotę 1000 zł a dla szkoły w Mogilnie 3000 zł.

Członkowie Zarządu zapoznali się z wnioskiem rodziny polskiej z Kazachstanu, w sprawie umożliwienia osiedlenia się na terenie naszej gminy. Temat będzie wnikliwie zbadany (kwestia zabezpieczenia mieszkania i pracy).

Wysłuchano informacji burmistrza Stanisława Łaganowskiego nt. tworzenia przyszłego Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu UMiG. (przejęcie szkół z dn. 1 stycznia 1996 r. przez samorząd). W związku z powyższym, z dn. 1 października br. nastąpią zmiany kadrowe. I tak:

— p. Wandę Winkiel, dotychczasowego inspektora d/s kadrowych UMiG, powołuje się na Naczelnika Wydziału Organizacyjnego UMiG,

— p. Janinę Bieganowską, dotychczasowego pracownika Sz. P. nr 1 powołuje się na stanowisko Inspektora d/s kadrowych UMiG,

— tworzy się 1/2 etatu Naczelnika Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu (który będzie obsadzony przez mgra Tadeusza Szymańskiego, obecnego dyrektora Szkoły Podstawowej w Kwieciszewie).

W sumie, przyszły Wydział będzie liczył 8 etatów.

Zarządzeniem nr 35 z dnia 13 września br. powołano zespół d/s obsługi i zabezpieczenia techniczno-materiałnych warunków pracy obwodowych komisji wyborczych dla przeprowadzenia wyborów prezydenckich.

— w następującym składzie:

* Jerzy Bauza - Przewodniczący Komisji,

* Krystyna Sosnowska, Krystyna Wieczorek, Barbara Stachowiak oraz Danuta Purczyńska, członkowie Komisji.

Podjęto uchwałę w sprawie utworzenia 15 obwodów głosowania w tym jeden obwód zamknięty - Szpital Rejonowy im. Strusia.

W związku z wygaśnięciem pozwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych do 4,5% (w kilku przypadkach), Zarząd postanowił przedłużyć zezwolenia i stosowne wnioski rozpatrzył pozytywnie.

Napływające wnioski o kupno lokali mieszkalnych (przez dotychczasowych najemców), upoważniły Zarząd do podjęcia stosownej uchwały w sprawie sprzedaży w/w lokali w Gozdaninie, Wyrobnach, Strzelcach. Podjęto decyzję, aby w formie pisemnej zwrócić się do pozostałych najemców aby rozważyli możliwość kupna swego lokalu. Warto tutaj przypomnieć, że w przypadku wykupu lokali przez wszystkich mieszkańców określonej nieruchomości, stosuje się upust od kwoty wyceny lokalu w wysokości 80%.

Na bieżąco rozpatrywano wnioski o przedłużenie umów dzierżawnych na grunty rolne. Kompleksowo rozpatrywano możliwości skierowania do sprzedaży wolnych działek budowlanych na terenie m. Mogilna (ul. Taczaka, Malinowa).

Zapoznano się z pismem Komisji Majątkowej - Warszawa, w sprawie przywrócenia własności Kościołowi, nieruchomości 354/1 o pow. 0,44 ha i 355 o pow. 0,01 ha, położonych w Mogilnie przy ulicy Generała Józefa Hallera, będących obecnie w użytkowaniu wieczystym Spółdzielni Wielobranżowej. Aktualnie teren ten jest zabudowany. O powyższy zwrot zabiega Kuria Metropolitalna w Gnieźnie. W kwestii tej wchodzi w rachubę jedynie zaoferowanie wnioskodawcy gruntu zamiennego.

Podjęto decyzję o powołaniu biegłego do zbadania procesu związanego z przebiegiem likwidacji byłego Przedsiębiorstwa Budownictwa Ogólnego w Mogilnie.

Szerszej analizie poddano koncepcję zagospodarowania budynku "Harcówki" przy ul. Kościuszki. Zarząd rozpatrywał dwie możliwości, w tym m.in. utworzenie domu dziennego pobytu dla osób samotnych, a także wykorzystanie tego obiektu ponownie na Młodzieżowy Dom Kultury wraz z częścią "harcerską". Temat skierowano do przeanalizowania przez komisję oświaty i zdrowia Rady Miejskiej.

CD. NA STR. 15

**Uchwała Nr XI/101/95
Rady Miejskiej w Mogilnie
z dnia 29 września 1995 r.**

w sprawie: Powołania składów osobowych Obwodowych Komisji Wyborczych na terenie gminy Mogilno.

Na podstawie art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 27 września 1990 r. /Dz. U Nr 67 poz. 398/

**Rada Miejska w Mogilnie
uchwała**

Składy osobowe Obwodowych Komisji Wyborczych

Obwodowa Komisja Wyborcza Nr 1

- Mogileński Dom Kultury

- | | |
|-------------------------|-----------|
| 1. Błaszak Edward | - Mogilno |
| 2. Bogdanowicz Janusz | - Mogilno |
| 3. Gabryszak Andrzej | - Mogilno |
| 4. Gąsiewska Renata | - Mogilno |
| 5. Koralewska Katarzyna | - Mogilno |
| 6. Kiercz Iwona | - Mogilno |
| 7. Łukowski Alojzy | - Mogilno |
| 8. Piński Stanisław | - Mogilno |
| 9. Szczotka Jerzy | - Mogilno |
| 10. Szymańska Alicja | - Mogilno |
| 11. Twarużek Krzysztof | - Mogilno |

Obwodowa Komisja Wyborcza Nr 2

- Szkoła Podstawowa Nr 1

- | | |
|--------------------------|---------------|
| 1. Bogdańska Bożena | - Mogilno |
| 2. Głowacka Regina | - Mogilno |
| 3. Grobelny Michał | - Mogilno |
| 4. Górczewska Anita | - Mogilno |
| 5. Janowczyk Ewa | - Mogilno |
| 6. Kapala Maria | - Mogilno |
| 7. Latocha Elżbieta | - Mogilno |
| 8. Szypura Agnieszka | - Mogilno |
| 9. Ziomekiewicz Krystyna | - Mogilno |
| 10. Zrałka Mariola | - Świerkówiec |

Obwodowa Komisja Wyborcza Nr 3

- Szkoła Podstawowa Nr 2

- | | |
|---------------------------|-----------|
| 1. Bigosiński Alfred | - Mogilno |
| 2. Blach Lucjan | - Mogilno |
| 3. Chmielarczyk Jacek | - Mogilno |
| 4. Fritzkowska Mariola | - Mogilno |
| 5. Grela Kamila | - Mogilno |
| 6. Gwiazda Helena | - Mogilno |
| 7. Jarczyńska Maria | - Mogilno |
| 8. Łysiak Robert | - Mogilno |
| 9. Maciejewska Małgorzata | - Mogilno |
| 10. Mochalska Elżbieta | - Mogilno |
| 11. Wróbel Jerzy | - Mogilno |

Obwodowa Komisja Wyborcza Nr 4

- "POGON"

- | | |
|-------------------------|-----------|
| 1. Ciesielski Kazimierz | - Mogilno |
| 2. Fritzkowska Iwona | - Mogilno |
| 3. Furtak Jacek | - Mogilno |
| 4. Grządziela Paweł | - Mogilno |
| 5. Holak Katarzyna | - Mogilno |
| 6. Konieczka Jan | - Mogilno |
| 7. Mierzejewska Danuta | - Mogilno |
| 8. Mużyńska Anna | - Mogilno |
| 9. Naperała Barbara | - Mogilno |
| 10. Szewczyk Stanisław | - Mogilno |
| 11. Wegner Maria | - Mogilno |

Obwodowa Komisja Wyborcza Nr 5

- Zespół Szkół Zawodowych

- | | |
|--------------------------|-----------|
| 1. Derdowski Zenon | - Mogilno |
| 2. Giełza Rafał | - Mogilno |
| 3. Kolczyńska Małgorzata | - Mogilno |
| 4. Kończal Eugeniusz | - Mogilno |
| 5. Łukowska Zdzisława | - Mogilno |

- | | |
|------------------------|-------------|
| 6. Maciak Roman | - Mogilno |
| 7. Mikrut Lidia | - Mogilno |
| 8. Pawłowski Roman | - Padniewko |
| 9. Ratajczak Leszek | - Mogilno |
| 10. Stranz Małgorzata | - Mogilno |
| 11. Trepiński Radosław | - Mogilno |

Obwodowa Komisja Wyborcza Nr 6

- Spółdzielnia Inwalidów

- | | |
|-------------------------|-----------|
| 1. Czerniak Wojciech | - Mogilno |
| 2. Cyganek Roman | - Mogilno |
| 3. Holak Marek | - Mogilno |
| 4. Kuźmińska Grażyna | - Mogilno |
| 5. Łaniecka Danuta | - Mogilno |
| 6. Mikrut Aldona | - Mogilno |
| 7. Nowakowska Halina | - Mogilno |
| 8. Pawłowski Marcin | - Mogilno |
| 9. Podhorodecka Barbara | - Mogilno |
| 10. Tkacz Aleksander | - Mogilno |
| 11. Zielińska Zofia | - Mogilno |

Obwodowa Komisja Wyborcza nr. 7

- Szkoła Podstawowa Wszedzień

- | | |
|------------------------|-----------------|
| 1. Bosak Teresa | - Mogilno |
| 2. Chlebek Krystyna | - Wszedzień |
| 3. Dłutowski Zenon | - Twierdziń |
| 4. Fredyk Ryszard | - Mogilno |
| 5. Michalska Zofia | - Mogilno |
| 6. Polcyn Krzysztof | - Mogilno |
| 7. Rybczyński Bolesław | - Wszedzień |
| 8. Węgrzyn Teresa | - Kołodziejewko |
| 9. Tylkowski Jan | - Mogilno |

Obwodowa Komisja Wyborcza Nr 8

- Szkoła Podstawowa Kwieciszewo

- | | |
|-----------------------------|---------------|
| 1. Bukowski Wacław | - Mogilno |
| 2. Gajewicz Michał | - Kwieciszewo |
| 3. Kołacka Elżbieta | - Kunowo |
| 4. Kontowicz Jan | - Mogilno |
| 5. Pietrusiewicz Franciszek | - Kwieciszewo |
| 6. Płoszyńska Henryka | - Mogilno |
| 7. Rejniak Mieczysław | - Kwieciszewo |
| 8. Stefański Grzegorz | - Kwieciszewo |
| 9. Świątek Elżbieta | - Goryszewo |
| 10. Winiarski Władysław | - Mogilno |

Obwodowa Komisja Wyborcza Nr 9

- Przedszkole Gębice

- | | |
|--------------------------|--------------|
| 1. Adamczak Krzysztof | - Gębice |
| 2. Barczak Tomasz | - Gębice |
| 3. Gałazewska Emilia | - Procyń |
| 4. Grela Kinga | - Mogilno |
| 5. Górczewski Marian | - Mogilno |
| 6. Kwiatkowska Bogumiła | - Dzierżążno |
| 7. Kwiatkowska Kazimiera | - Dzierżążno |
| 8. Kopalińska Małgorzata | - Gębice |
| 9. Nadolna Maria | - Gębice |
| 10. Szalaty Hieronim | - Procyń |

Obwodowa Komisja Wyborcza Nr 10

- Szkoła Podstawowa Marcinkowo

- | | |
|-------------------------|--------------|
| 1. Chojnacki Wiesław | - Mogilno |
| 2. Holak Stanisław | - Mogilno |
| 3. Krasicka Aleksandra | - Marcinkowo |
| 4. Kwapiszewska Jolanta | - Gozdanin |
| 5. Kotarski Marian | - Bielice |
| 6. Pacek Edward | - Kątno |
| 7. Redmann Stanisław | - Gozdanin |

1. Wystąpić do Wojewódzkiej Komisji Wyborczej z wnioskiem o powołanie na terenie Miasta i Gminy Mogilno 15 obwodowych komisji wyborczych dla przeprowadzenia wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej ze składami osobowymi w/g załącznika nr 1.

2. Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Gminy.

3. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Przewodniczący
Rady Miejskiej
/Jan Thiede/

- | | |
|-----------------------|--------------|
| 8. Szalaty Jacek | - Gębice |
| 9. Żurawski Stefan | - Mogilno |
| 10. Zrałka Małgorzata | - Marcinkowo |

Obwodowa Komisja Wyborcza Nr 11

- Szkoła Podstawowa Czarnotul

- | | |
|---------------------------|-------------|
| 1. Baranowski Bolesław | - Czarnotul |
| 2. Dudziak Michał | - Mogilno |
| 3. Garszka Jarosława | - Czarnotul |
| 4. Kwiatkowski Lech | - Mogilno |
| 5. Laskarzewski Eugeniusz | - Mogilno |
| 6. Łuczak Andrzej | - Mogilno |
| 7. Markiewicz Tomasz | - Mogilno |
| 8. Mikołajewska Zofia | - Ratowo |
| 9. Szarzyńska Felicja | - Czarnotul |
| 10. Szydzik Paweł | - Strzelce |

Obwodowa Komisja Wyborcza Nr 12

- Szkoła Podstawowa Pałędzie Kościel.

- | | |
|-------------------------|------------------|
| 1. Andrzejewski Henryk | - Mielenko |
| 2. Bartecki Jan | - Mielenko |
| 3. Ciężki Grzegorz | - Mogilno |
| 4. Czajka Elżbieta | - Przyjma |
| 5. Dąbek Zdzisław | - Mogilno |
| 6. Jabłońska Stanisława | - Pałędzie Dolne |
| 7. Kaczmarek Eugeniusz | - Niestronno |
| 8. Krygier Ludomir | - Huta Pałędzka |
| 9. Meszyński Aleksander | - Czaganiec |
| 10. Piniarska Agrypina | - Mogilno |

Obwodowa Komisja Wyborcza Nr 13

- Szkoła Podstawowa Wylatowo

- | | |
|------------------------|--------------|
| 1. Luck Janina | - Wasielewko |
| 2. Łuczak Ewa | - Mogilno |
| 3. Mięzał Stanisław | - Wylatowo |
| 4. Malecka Małgorzata | - Żabno |
| 5. Nowak Zenon | - Wylatowo |
| 6. Owczarzak Roman | - Wylatowo |
| 7. Pawlak Jan | - Wylatowo |
| 8. Piotrowski Edward | - Mogilno |
| 9. Szymański Ryszard | - Mogilno |
| 10. Zarychta Kazimierz | - Chabsko |

Obwodowa Komisja Wyborcza nr 14

- Szkoła Podst. Nr 3 w Mogilnie

- | | |
|-----------------------|---------------|
| 1. Baranowska Fabiana | - Mogilno |
| 2. Barszcz Wiesław | - Mogilno |
| 3. Bukowski Grzegorz | - Mogilno |
| 4. Fritzkowski Leszek | - Mogilno |
| 4. Furtak Małgorzata | - Świerkówiec |
| 6. Kaźmierczak Piotr | - Mogilno |
| 7. Nowacki Leszek | - Mogilno |
| 8. Samul Adam | - Świerkówiec |
| 9. Wiśniewska Maria | - Mogilno |
| 10. Zawadzki Benon | - Padniewko |
| 11. Zerdka Stanisław | - Świerkówiec |

Obwodowa Komisja Wyborcza Nr 15

- Szpital Mogilno

- | | |
|-----------------------|-----------|
| 1. Jankowski Roman | - Mogilno |
| 2. Kacperski Andrzej | - Mogilno |
| 3. Markwart Anna | - Mogilno |
| 4. Mazurek Jan | - Mogilno |
| 5. Piechulska Anna | - Mogilno |
| 6. Pietrzak Walenty | - Mogilno |
| 7. Staniszevska Irena | - Mogilno |
| 8. Zellek Irena | - Mogilno |

Dawne Mogilno

Około r. 1830 miasto mając w dyspozycji dużo wolnych ziem, wyznaczyło działki na cmentarze i tak: na cmentarz katolicki wyznaczono działkę przy kościele pod wezwaniem św. Klemesa, od strony obecnej ulicy Kościuszki. Cmentarz ten do naszych czasów był już trzykrotnie znacznie powiększany. Na cmentarzu: ewangelicki i żydowski wyznaczono osobne działki położone przy końcu ulicy Mickiewicza /od strony zachodniej Stadionu Sportowego/. Cmentarze te zostały zlikwidowane. Cmentarz żydowski w czasie okupacji niemieckiej, a cmentarz ewangelicki po drugiej wojnie światowej. Szczątki zmarłych z tego cmentarza przeniesiono w latach osiemdziesiątych na cmentarz katolicki. Obecnie na cmentarzu przy ulicy Kościuszki dokonuje się pochówku wszystkich zmarłych, bez względu na wyznanie.

W roku 1840 zostały rozdzielone między właścicieli posesji miejskich wszystkie dotychczasowe wspólne pastwiska, spełniające rolę serwitutów. Działki te zostały wyznaczone na gruntach, noszących jeszcze dotychczas nazwę "Opatówiec", położonych wzdłuż torów kolejowych, od ich zachodniej strony.

Wiosną 1847 r. przez Wielkopolskę przeszła fala rozruchów głódowych, spowodowana nieurodzajem płodów rolnych. Miała ona charakter bardzo gwałtowny. Dochodziło do wystąpień ludności i zabórów środków żywnościowych ze sklepów, magazynów i na targach z wozów. Zahaczyła ona również o Mogilno, gdzie jej przebieg nie był jednak tak ostry, jak np. w Trzemesznie czy Strzelnie. Jednakże najwięcej gorące i ciekawe koleje przeżywało Mogilno w okresie Wiosny Ludów. Wiosną 1848 r. przez prawie całą Europę przeszedł nawał rewolucyjnych wystąpień i walk wolnościowych, niosących również narodowi polskiemu nadzieję na wyzwolenie.

Po Rewolucji Lutowej w Paryżu i powstaniu II Republiki Francuskiej wrzenie ogarnęło Austrię i Prusy. Na wieść o zajęciach rewolucyjnych w Berlinie, jakie miały miejsce w dniu 18 marca 1848 r., po dwóch dniach (20.03.1848 r.) wybuchła bezkrwawa rewolucja w Poznaniu, kierowana przez Komitet Narodowy Poznański, która szybko rozszerzyła się na teren Wielkopolski, nabierając charakteru powstania narodowego. Już w dniu 21 marca 1848 r. w Trzemesznie burmistrz Goński ogłosił na Rynku powstanie Rzeczypospolitej Polskiej w obecności tłumów, które napłynęły do miasta, uzbrojonych w kosy i inną broń. Na Rynek tłumnie przybyła szlachta, mieszczenie i chłopci. Powołano 17-osobowy Komitet Narodowy. Tego dnia Komitety Narodowe powołano w Wylatowie i Gębicach. Masy ludowe były żywiołowo wrogo nastawione przeciwko Prusakom. Miasto Trzemeszno z miejsca stało się ważnym ośrodkiem ruchu powstańczego i taką też rolę odegrało na północo-wschodnich terenach Wielkiego Księstwa Poznańskiego do końca "Wiosny Ludów". Mniejszą bez wątpienia rolę w tych wydarzeniach odegrało Mogilno, ale i rola Mogilna nie była tutaj bez znaczenia. Dnia następnego - 22 marca 1848 r. - do Mogilna wkroczył trzemeszeński oddział kosynierów, którego komendantem był Jan Wagrowski, ziemianin z Huty Trzemeszeńskiej. Ogłosił on powstanie Rzeczypospolitej Polskiej i odczytał odezwę Komitetu Narodowego w

Trzemesznie, natomiast odezwę Komitetu Narodowego Poznańskiego - "Do naszych braci Polaków" - odczytał młynarz F. Bandowski z Bystrzycy. Komendantem miasta został Ignacy Łubiński. Nastąpiła w mieście władza polska, zapanował nastrój patriotycznego uniesienia, w kościołach katolickich i w kaplicy ewangelickiej odprawiono nabożeństwa dziękczynne, wygłoszono odpowiednie kazania, utworzono straż obywatelską, ośmioosobowy Komitet Narodowy z ks. proboszczem Józefem Kluppem na czele. W skład Komitetu weszli Polacy i Niemcy, wszedł nawet burmistrz Profe. Z gmachów urzędowych usunięto tablice z orłami pruskimi, na miejsce których wywieszono flagi o barwach narodowych polskich. Z gmachu Starostwa Powiatowego usunął orła pruskiego osobiście landrat Illing. Niestety entuzjazm i patriotyczny nastrój w mieście nie trwały zbyt długo, gdyż już następnego dnia, w godzinach rannych, do miasta wkroczył rotmistrz Ihlow na czele trzech rot dragonów. Nastąpiły aresztowania przywódców. Przywrócono dawne porządki, odparto pomoc niesioną przez 30-tu kosynierów z Wylatowa powstańcom mogileńskim, lecz i rządy Ihlowa w mieście nie trwały nawet pełnej doby. Wokół miasta zaczęły grupować się duże siły powstańcze. Wspomniany wyżej landrat Illing w obawie przed walką w mieście, rozlewem krwi, pożarami i spodziewanymi stratami materialnymi mogącymi nastąpić w sposób nie zamierzony przez obie strony, wynegocjował porozumienie między powstańcami, a oddziałem Ihlowa, na podstawie którego ci ostatni opuścili miasto, a powstańcy mieli go nie zajmować. Stało się jednak inaczej. Najpierw przez miasto przemaszczował mogileński oddział powstańczy, a wieczorem na pomoc do Mogilna z Trzemeszna przybyły dwa oddziały. Całością sił powstańczych dowodził major Strzelecki z Borowca. Dokonano nowego wyboru Komitetu Narodowego, składającego się wyłącznie z Polaków, a przedstawicieli władz pruskich aresztowano, ale i tym razem nowe porządki w mieście nie długo się utrzymały. W dniu 27 marca 1848 r. pod naporem wojsk pruskich powstańcy wycofali się wraz z Komitetem do Trzemeszna, a do Mogilna weszły wojska pruskie. Generał major Hirschfeld obsadził Mogilno dwoma batalionami piechoty i szwadronem huzarów. Zdawało się, że dla Mogilna skończyły się wydarzenia związane z "Wiosną Ludów" i nastąpi uspokojenie wrzenia społecznego w mieście, lecz czasy były nadal niespokojne.

Władze powstańcze, unikające zasadniczo stosowania przymusowych rekwizycji, były jednak zmuszone dla zdobycia funduszy opodatkować obywateli, szczególnie zamożniejszych. Znany był wypadek, że w Mogilnie w dniu 7 kwietnia 1848 r. nauczyciel Buzalski z Trzemeszna, członek Komitetu Narodowego w Trzemesznie, na cele powstańcze zabrał przemocą proboszczowi mogileńskiemu ks. Józefowi Kluppowi dość znaczną kwotę pieniędzy w wysokości 200 talarów.

W kilka tygodni po opisanych wyżej zajęciach, po odniesionych w bitwach pod Miłosławiem (30.4.1848) i Sokołowem (2.5.1848) zwycięstwach, naczelnym wodzem Ludwik Mierosławski usiłował przerzucić wojska powstańcze w północno-wschodnie rejony Wielkiego Księstwa Poznańskiego, do zachodnich Kujaw, wtedy to w dniu 5 maja 1848 r. Mierosławski zajął Mogilno na swoją kwaterę główną, mając w pobliżu swego gorącego zwolennika Juliusza Mittelsteada, właściciela majątku Kunowo, ale już następnego dnia został zmuszony do przeniesienia kwatery głównej do Gębic. Powstanie niestety chyliło się już ku upadkowi.

Były to jego ostatnie dni. Nacierający silny korpus gen. Leopolda Wedela zmuszał powstańców do dalszego cofania się, aż doszło do podpisania we wsi Bardo koło Wrześni w dniu 9 maja 1848 r. aktu kapitulacyjnego.

Samo Mogilno zostało zajęte przez oddział hr.

Pucklera w dniu 6 maja 1848 r. i tę datę należy przyjąć dla Mogilna jako koniec wydarzeń związanych z "Wiosną Ludów", która w sercach miejscowej ludności wzbudziła tyle nadziei, nadziei wprawdzie wtedy nie spełnionych, lecz dających nowy impuls do kontynuowania walki o polskość naszego miasta, może nie już w drodze wystąpień orężnych, ale w drodze pracy organicznej, pracy od podstaw, gwarantującej w przyszłości uzyskanie sukcesów w zmaganiach z zaborcą.

Najważniejszym więc problemem w drugiej połowie XIX wieku stała się tak dla Mogilna, jak i dla całego byłego zaboru pruskiego, sprawa walki z naciskiem germanizacyjnym, walki z polityką znieważania naszych ziem, realizowanej przez zaborcze władze pruskie, posiadające do swej dyspozycji nie tylko cały aparat państwowej, ale również inspirujące w społeczności niemieckiej powstawanie nastrojów antypolskich i szowinistycznych, poprzez zakładanie takich organizacji jak: Ostmarkenverein /Hakata/, Komisji Kolonizacyjnej, Stowarzyszenia Obrony Krajowej Towarzystwa Patriotycznych Pań, Turnverein, Baurverein, Niemieckie Towarzystwo Śpiewacze i wiele innych, będących instrumentem walki w rękach tych sił, które dążyły do zupełnego wyparcia z miasta i okolicy elementu polskiego. Tym dążeniom towarzyszyła ostra walka ekonomiczna, walka o wchłonięcie polskiego stanu posiadania, o zepchnięcie ludności polskiej na gorsze pozycje społeczno-ekonomiczne. Z tych zmagani żywioł polski w naszym mieście wyszedł obroną ręką.

Zaraz po wypadkach związanych z "Wiosną Ludów", bo już w dniu 12 listopada 1848 r. w Mogilnie zostaje założona "Liga Polska", pierwsza polska, masowa organizacja patriotyczna, która pod kierunkiem proboszcza ks. Józefa Kluppy przystąpiła do organizacji w Mogilnie polskiej biblioteki i czytelnicy publicznej. Niestety działalność Ligi Polskiej nie trwała zbyt długo, ponieważ władze pruskie uznały ją za organizację wroga Państwu Pruskiemu i rozwiązały ją z dniem 8 maja 1850 r.

W tym czasie Mogilno wchodzi w fazę dość szybkiego rozwoju urbanistycznego w kierunku północnym i zachodnim. Działalnością budowlaną zostają stopniowo objęte takie ulice jak: Plac Wolności, 900-lecia, J. Hallera i Kościuszki oraz częściowo Mickiewicza. Temu działaniu dały początek bez wątpienia budowy dwóch pierwszych u nas dróg bitych, o twardej nawierzchni, nazywanych szosami, a mianowicie na trasie Poznań - Toruń (przez Trzemeszno - Wylatowo - Strzelno) wybudowanej w latach 1846-56 oraz w latach 1853-57 na trasie Wylatowo-Bydgoszcz przez Żabno, przechodzącą przez sam środek Mogilna ulicami: Benedyktyńską, Rynkiem, Wł. Jagiełły, Placem Wolności i wylot ulicą 900-lecia. Równocześnie z zakładaniem twardej nawierzchni starano się stopniowo zakładać chodniki na ulicach objętych pracami. Zaczął przeważać typ budownictwa handlowo-mieszkaniowego. Na Placu Wolności odbywały się wtedy targi na zwierzęta w jego północnej części, którą popularnie nazywano "Świńskim Targiem", a część południową nazwano: "Psia Górka". Pod dzisiejszym numerem 26 istniała restauracja bardzo popularna wówczas w mieście. Zanim Plac Wolności stał się dla naszego miasta salonem i centrum handlowym nosił on kilka nazw i tak kolejno: Ulica Główna, Plac Lipowy, Plac Wolności (na pewno wzorem Poznania dla uczczenia faktu uzyskania niepodległości, Plac Marszałka Piłsudskiego, a w okresie okupacji: Adolf Hitlerplatz), by

w roku 1945 powrócić do nazwy: Plac Wolności, do dzisiaj obowiązującej.

W okresie Powstania Styczniowego w latach 1863-64 miasto przeżywało znaczne podniecenie. Ruch patriotyczny przybrał tutaj formy manifestacji podczas nabożeństw, śpiewów publicznych, noszenia strojów żałobnych, zbiórek na rzecz powstania.

Do Mogilna władze skierowały kompanię wojska, która miała pilnować porządku publicznego, a mimo to na jednej z ulic miasta zaszytletowano (szydłem rymarskim) szpiega niemieckiego, który w przebraniu żebraka był najbardziej niebezpiecznym donosicielem. Poszczególni mieszkańcy miasta, a szczególnie młodzież przekradała się za kordon do zaboru rosyjskiego oraz nawiązywała kontakty z młodzieżą trzemeską, która była dobrze konspiracyjnie zorganizowana. Niesiono pomoc materialną powstańcom, wykorzystując stosunkowo bliskie położenie Mogilna w stosunku do granicy między Rosją a Prusami. Za udział w Powstaniu Styczniowym dwaj bliscy sąsiedzi miasta, a mianowicie ziemianin Julian Mittelstaed z Kunowa został skazany na rok twierdzy, a Władysławowi Meirowi z Czarnotula skonfiskowano 1000 - morgowy majątek ziemski.

Wobec tego, że z chwilą przejścia pod panowanie Prus, do Mogilna zaczęła w coraz większych rozmiarach napływać ludność niemiecka, przeważnie wyznania ewangelickiego, a wybudowany w roku 1796 na Rynku /na miejscu spalonego ratusza/ budynek drewniany, przeznaczony na zbór ewangelicki, zapadł się w dniu 9 maja 1840 r. i został

rozebrany, gmina ewangelicka w latach 1840 do 1859 korzystała dla odprawiania swoich nabożeństw z kilku pomieszczeń w budynku klasztornym. Po uzyskaniu pomocy finansowej od rządu pruskiego w wysokości 6.900 marek, przystąpiono w r. 1853 do budowania nowego, już w całości murowanego zboru, na tym samym miejscu. Budowę prowadzono przez 6 lat. Poświęcenie zboru nastąpiło w dniu 19 listopada 1859 r. Nowy zbór był wybudowany z czerwonej cegły, w stylu gotyckim, z wysoką czworoboczną wieżą, zakończoną strzelistym, metalowym hełmem, umieszczoną od strony zachodniej, nad głównym wejściem do budynku. Na wieży zainstalowano dość dużych rozmiarów zegar o trzech tarczach, bijący donośnie kwadrans i godziny, każde w odmiennej tonacji (dwa dzwony), słyszalne prawie że w całym mieście. Na potrzeby parafii (mieszkanie dla pastora i kancelarie) wybudowano przy obecnej ulicy Benedyktyńskiej nr. 5 okazały budynek mieszkalny (dzisiaj siedziba Urzędu Skarbowego). Przed budową zboru zaistniał spór między ewangelikami, a katolikami o usunięcie z Rynku istniejącej tam od dawna figury Matki Boskiej. Katolicy kategorycznie odmówili usunięcia figury i z konieczności ewangelicy musieli zre-

zygnować z zamiaru pobudowania kościoła ewangelickiego bliżej środka Rynku, ograniczając wielkość budowy do wielkości wolnego miejsca, istniejącego wówczas od strony południowej Rynku. Figura Matki Boskiej stała nadal tuż przy północnej ścianie zboru ewangelickiego przez długie lata, aż do okresu międzywojennego, kiedy to przeniesiono ją w uroczystej procesji na obecne miejsce, przy wylocie ulicy Benedyktyńskiej na Rynek i chociaż zniszczona w okresie okupacji, została ponownie postawiona w r. 1948 na tym samym miejscu.

Zbór ewangelicki przetrwał w Mogilnie dosłownie jeden wiek, został on bowiem rozebrany w latach sześćdziesiątych naszego stulecia (w czasie od 1.XII.1959 - 5.IV.1960). Na jego miejscu postawiono w r. 1964 pomnik dla uczczenia pamięci ofiar hitleryzmu, pamięci obrońców Mogilna oraz ku czci bohaterów walk o polskość i wolność ziemi mogileńskiej; dłuta Józefa Makowskiego artysty rzeźbiarza z Bydgoszczy. Liczba mieszkańców Mogilna w roku 1861 wynosiła 1479 osób.

c.d.n.

Marian Mrugowski

Część V

„Ora et labora”

„Lenistwo jest wrogiem duszy, dlatego też bracia powinni się w pewnych godzinach zajmować pracą ręczną, a w innych Bożym czytaniem” - pisał w swojej Regule św. Benedykt, stawiając przed mnichami oprócz obowiązku modlitwy, także konieczność wypełnienia dnia pracą.

Początkowo zakonnicy tworzyli skromne wspólnoty, poświęcając się ascezie i utrzymując się głównie z pracy rąk. Mnisi wykonywali wszystkie czynności w swoim gospodarstwie, nie tylko lekkie ale te cięższe prace również. Jednak z czasem, dzięki hojności królów i możnowładców, opactwa benedyktyńskie przeobraziły się w potężnych feudalów, dysponujących olbrzymimi majątkami ziemskimi, zasobami i ludnością zależną. Bracia coraz rzadziej pracowali fizycznie, a w wolnych od modlitwy chwilach poświęcali się sprawom administracyjnym i kulturze umysłowej, czyli przepisywaniu rękopisów lub sporządzaniu kronik klasztornych. Trzeba przyznać, że gospodarzami byli świetnymi. Zorganizowali prężną administrację, która czuwała nad właściwym wykorzystaniem majątków klasztornych. Dzięki niezależności materialnej mogli poświęcić się działalności oświatowej, zakładaniu szkół i bibliotek, kopiowaniu tekstów, podnoszeniu kultury życia, budowaniu dróg, mostów, biciu monety, ustanawianiu targów, a także działalności charytatywnej, jak zakładanie szpitali czy domów podróży.

Zakonnicy z Mogilna szczęśliwie nie musieli borykać się z trudami zdobywania środków do życia, pracując na roli czy hodując zwierzęta. Liczne zadania postawione przed opactwem, wymagały już w chwili fundacji odpowiednich nakładów finansowych. Fundatorzy zabezpieczyli środki materialne, nadając klasztorowi św. Jana Ewangelistę bogate uposażenie. Składały się na to: 23 wsi na terenie Wielkopolski, około 100 poddanych zwanych przypisaniami, dochody w grzywnach z 5 grodów położonych w ziemi łęczycko-sieradzkiej, 7 wsi w okolicach Płocka, 3 kościoły z uposażeniem: św. Wawrzyńca w Płocku, św. Jana Chrzciciela w Bielsku i Włoc-

ławku. Ponadto klasztor posiadał dochody w postaci dziesięciny (dziesiątej części dochodu) na całym Mazowszu, a także prawo pobierania cel z przepraw rzecznych na Wiśle od ujścia Bzury aż do morza. Rozmiar tego uposażenia jest ogromny i zadziwiający biorąc pod uwagę, że w klasztorze przebywało najczęściej około 15 zakonników. Z czasem jednak, pod wpływem zmiennych warunków politycznych i innych czynników uposażenie opactwa mogileńskiego zmalało.

Próbą rekompensaty za utracone ziemie było nadanie tzw. immunitetu sądowego i ekonomicznego. Immunitet ekonomiczny, zwany też skarbowym polegał na zwolnieniu ludności zamieszkałej w dobrach prywatnych od określonych w przywileju danin i usług na rzecz księcia. Odtąd pan feudalny (w tym przypadku klasztor mogileński) pobierał dla siebie te świadczenia, które przedtem były oddawane państwu. Immunitet sądowy zaś oddawał sądownictwo na danym terenie w ręce właściciela dóbr. I tak sprawy sądowe, jak i pobierane w czasie rozpraw kary podlegały odtąd klasztorowi. W ten sposób wzrosły znacznie nie tylko dochody opactwa w Mogilnie, ale i władza nad ludnością zależną, która w spornych kwestiach mogła się jedynie odwołać do króla.

Sprzyjająca sytuacja materialna, jak i dysponowanie dużą ilością ludności zależnej, spowodowały, że szybko zakonnicy stali się jedynie inicjatorami i kierownikami wielu prac, zajmując się organizowaniem działalności gospodarczej. Działalność ta, w przypadku opactwa mogileńskiego, przyjęła postać zakupów i zamiany dóbr i przywilejów ziemskich, intensyfikacji produkcji poprzez zawłaszczenia pod uprawę okolicznych nieużytków, lokacji miast i wsi. Posiadane przez opactwo dobra ziemskie, jak można było zauważyć, były dość rozległe. Dlatego głównym zadaniem gospodarki klasztornej było dążenie do skupienia tych dóbr w bezpośredniej bliskości. Opactwo podejmowało więc liczne działania komasacyjne zmierzające do zaokrąglenia swoich posiadłości nowymi nabytkami. Zachowane dokumenty gospodarcze opactwa dotyczą głównie zamiany wsi, kupna, sprzedaży i zamiany dziesięcin, kupna okolicznych jezior, przyjmowania wójtostw sprzedaży młynów. Działalność gospodarcza obejmowała także wydawanie pozwoleń na wykonywanie różnego rodzaju usług i rzemiosła w obrębie posiadłości

klasztoru jak, np. wypalanie cegły, prowadzenie browaru.

Jednak zarządzanie posiadłościami nie było jedynym ani najważniejszym zajęciem mnichów. Niezaprzeczalną domeną benedyktynów było niewątpliwie kopiowanie i przepisywanie tekstów, redagowanie dokumentów. Sercem klasztoru było scriptorium, gdzie sporządzano dokumenty, a także biblioteka klasztorna, w której gromadzono i przechowywano liczne dzieła. Opactwo mogileńskie również posiadało bogatą bibliotekę i archiwum. Gromadzenie dokumentów i różnego rodzaju ksiąg trwało od początku istnienia klasztoru w Mogilnie. Dzięki spisowi majątkowemu, przeprowadzonemu na początku XIX wieku, w chwili kasacji zakonu mogileńskiego, możemy choć w przybliżeniu zorientować się co zawierała biblioteka klasztorna. Ogólna liczba dzieł wynosiła 1283 woluminy. Księgi były ustawione w 9 działach. Większość w języku polskim, ale także w łacińskim, włoskim, francuskim i niemieckim. Co ciekawe nie były to jedynie dzieła religijne. Oprócz licznych egzemplarzy Biblii, katechizmów, kazań, komentarzy Ojców Kościoła, znajdowały się tu także encyklopedie, dzieła medyczne, filozoficzne, geograficzne, również z zakresu historii Kościoła i Polski. Niestety, po kasacji klasztoru, cały księgozbiór mogileński podzielono między okoliczne biblioteki i dziś trudno ustalić, czy i gdzie znajdują się te cenne dzieła.

Danuta Konieczka-Śliwińska

I tak dobiegł końca nasz cykl artykułów poświęconych życiu codziennemu mogileńskich benedyktynów. W kolejnych odcinkach mogliście Państwo śledzić ich losy, zaglądając w zakamarki klasztornego gospodarstwa, które przez wieki skrytanie były ukrywane przed całym światem.

Zainteresowanych odsyłam do bogatej i różnorodnej literatury, w większości dostępnej w Rejonowej Bibliotece Publicznej w Mogilnie.

Pragnę jednocześnie serdecznie podziękować dyrekcji i pracownikom biblioteki za udzieloną mi pomoc w trakcie powstawania mojej pracy magisterskiej i za umożliwienie zaprezentowania Państwu na łamach „Rozmaitości Mogileńskich” wyników moich badań.

Autorka

Danuta Konieczka-Śliwińska

Prof. Jan Miodek

W Mogilnie, Trzemesznie i Strzelnie

Telewizyjny program "Ojczyzna-polszczyzna" (niedziela, 27 VIII 1995, godz. 10.00 II program TVP; powtórzenie: TV Polonia) był bezpośrednim nawiązaniem do majowych spotkań prof. Jana Miodka w Mogilnie, Trzemesznie, Strzelnie, Barcinie, Pakości, Janikowie i Kołodziejewie.

Program rozpoczął się recytacją wiersza Czesława Stanisławskiego pt. "O mojej ziemi", napisanego w 1959 r. Recytowała go studentka PWST we Wrocławiu.

*Nie wiedzą o mnie w tamtych stronach
Chmurzawa ponad borem
i siedmiolecia narzeczona
I cmentarz nad jeziorem*

*I kozy chude, nie do trawy
Przy których Norwid siedział
na rowie od Szerzawy
I z ćwiartką porcja śledzia*

*I dwa kościoły, Klasztor, Fara
Ważniejsze niż Magistrat
I wszelki dziad i baba stara
Jak również Panna bystra*

*Mogilno moje drogich mogił
Jeziorem powtarzane
ma w dziejach swoich drogi
Także włosami zamiatane*

Czesław Stanisławski

* * *

Prof. Jan Miodek: Witam Państwa bardzo serdecznie. To był wiersz Czesława Stanisławskiego, syna ziemi mogileńskiej. Z tamtej ziemi pochodzi również, działający od wielu lat w Krakowie pisarz, publicysta Stanisław Kaszyński, który ostatnio pod redakcją Gabrieli Ocieпки wydał w Wojewódzkiej Bibliotece w Katowicach bardzo ciekawą książeczkę, zatytułowaną "Mogilnianie w kulturze Śląska w XIX i XX wieku". Stanisław Kaszyński zaprosił mnie w swe rodzinne strony. Pojechałem tam w maju wraz z krakowskimi profesorami, publicystami, aktorami. Znalazłem się na odczytowym szlaku. Przyjrzyjmy się może mapie tej ziemi, żeby Państwo sobie umiejscowili ją, gdzie ona jest położona, w jakim zakątku Polski (niedaleko do Kruszwicy stamtąd, do Gniezna).

W ciągu trzech dni byłem w kilkunastu miejscowościach tamtej strony Polski. I przypomniałem sobie w czasie tego odczytowego objazdu słowa nestora naszej wrocławskiej polonistyki, zmarłego w maju świętej pamięci profesora Jana Trzynadłowskiego. Dwa razy oglądali go Państwo to przypominają. Profesor Trzynadłowski lubił mówić, że każde spotkanie, nawet to odbywane w małej miejscowości, przynosi jakiś intelektualny pożytek. Mnie tym razem szczególnie językoznawczo ujął nazewniczy pejzaż tamtych stron. Ile w nim gramatycznych skamielin! - mogę tak metaforycznie to określić.

Zacznijmy od **Mogilna**, w którym już w roku 1065 król Bolesław Śmiały założył klasztor i kościół, sprowadził tam benedyktynów tyńceńskich. I teraz coś o nazwie tego miasta, miasta położonego podkreślam to - w pagórkowatej okolicy na Wysoczyźnie Gnieźnieńskiej.

Oczywiście, poecie się też skojarzyła ta nazwa z mogiłami. To skojarzenie jest zasadne.

Mogilno pochodzi od mogiły, ale proszę sobie łaskawie zapamiętać, że znaczeniowo trzeba interpretować troszeczkę inaczej, niż skłonni byli byśmy to czynić obecnie. Mogiła to usypana ziemia na miejscu czyjegoś pochówku, ale jest to znaczenie wtórne. Pierwotne znaczenie mogiły to naturalny pagórek, naturalne wzniesienie. I z tym pierwotnym, naturalnym określeniem należy wiązać nazwę miejscową Mogilno. Mogiła jako usypana ziemia na miejscu czyjegoś pochówku to znaczenie wtórne.

Warto to zapamiętać!

Nocowałem w nico odległych od Mogilna **Bielicach**. Bielice zaś trzeba wiązać z nazewniczym pniem "biel", znaczącym tyle, co bagno, błoto, mokradło. Proszę je sobie skojarzyć z takimi nazwami miejscowymi, jak: Bielany, Bielawa, Bielawy czy Bieliny.

Najsilniej poczułem się związany z tamtym regionem w **Kołodziejewie**. Dlaczego? Otóż w języku staropolskim kontynuowana była, odziedziczona z prasłowiańszczyzny, żelazna zasada fonetyczna: po spółgłosce twardej musiała następować samogłoska "o", po spółgłosce zaś miękkiej - samogłoska "e". Z czasem jednak pod wyrównującym wpływem formacji z samogłoską "o" zaczęły się również po spółgłoskach miękkich pojawiać formy z samogłoską "o". Byli więc: Wiśniewscy, Olszewscy, była nazwa miejscowa Tomaszewice, ale w pewnym momencie pojawiły się formy: Wiśniowski, Olszowski i Tomaszowice.

Dziś te twory nazewnicze traktujemy, oczywiście, jako absolutnie równorzędne. Warto jednak wiedzieć, że najdłużej utrzymano pierwotne "e" po spółgłoskach miękkich w Wielkopolsce. To dlatego w Wielkopolsce i w jej okolicach, a więc i w ziemi mogileńskiej, mamy najwięcej miejscowości z przyrostkami "ew" czy "ewo" po spółgłoskach zmierzonych typu: Kołodziejewo, Pleszew czy Biniew, podczas gdy w Małopolsce będziemy mieli: Kołodziejów, Płaszów i Biniów. Bardzo to jest charakterystyczna różnica w polskim pejzażu nazewniczym: "ew", "ewo" po spółgłoskach miękkich w Wielkopolsce i w okolicach, "ów" - w Małopolsce.

Gdyby **Trzemeszno**, kolejny punkt mego odczytowego szlaku, było nazwą młodszą, na pewno brzmiałoby inaczej. Ale jest nazwą bardzo starą, bo początki Trzemeszna sięgają X wieku. Już wtedy była tam pustelnia założona przez św. Wojciecha i św. Wojciech był tam pochowany w roku 997. Dopiero później przeniesiono jego zwłoki do Gniezna. I oto w Trzemesznie - i tu mogę mówić, że to jest skamielina fonetyczna czy gramatyczna zachowane mamy stare brzmienie "trzemcha". "Trzemcha" dopiero później, pod wpływem języków ru-

skich, głównie ukraińskiego, przekształciła się w "czeremhę". Mogę więc wrócić do mojej myśli z początku wywodu: gdyby Trzemeszno było młodszą, z pewnością nazywałoby się "Czeremeszno". Jest stare, więc się nazywa Trzemeszno i w tym brzmieniu przechowuje się do dziś pierwotne brzmienie rzeczownika "czere-mcha". To była kiedyś "trzemcha". Dodam, że dzisiejsza czereśnia to też była kiedyś "trześnia" i dzisiejszy czerep to też był kiedyś "trzap". Pod wpływem języka ukraińskiego "trześnia" przekształciła się w czereśnię, a "trzap" przekształcił się w czerep (ten czerep rubaszny - znany chociażby z wiersza Słowackiego).

Nad Notecią leży **Pakość**. Jak wszystkie bardzo stare nazwy dzierzawcze i ta została utworzona przyrostkiem "j", tak jak Wrocław, jak Poznań, jak Sandomierz czy jak Przemyśl. Nazwa Pakość została utworzona zmierzającym przyrostkiem "j" od imienia osobowego "Pakost". A ów "Pakost" jest skróconą wersją podstawowej formy "Pakosław". Co to imię miałoby znaczyć? Ano, proszę Państwa, w czasach prasłowiańskich "Pak" oznaczał tyle, co silny, a więc w pierwszym członie tego imienia mamy pień o znaczeniu silny ("Pakost" od "Pakosław", tak jak "Radost" od "Radosław").

Z Pakości pojechałem do gościnnego **Barcina**, czyli grodu Barty - z etymologicznego punktu widzenia. Tu mamy inny przyrostek dzierzawczy: nie przyrostek "j", tylko przyrostek "in" (Barta, a gród Barty - to Barcin). Barta zaś, tak jak Bart czy Bartosz, to skrócone wersje aramejskiego imienia odojcowskiego Bartłomiej. Skrócenia od Bartłomieja - to Bart, Barta, Bartosz (Bartłomiej - dosłownie po aramejsku Bartolomai, czyli albo syn Tolmy, albo oracza).

W miejscowości **Janikowo**, leżącej nad jeziorem Pakoskim, znów sobie uświadomiłem jej wielkopolsko-północnopolski charakter (w Małopolsce byłby to na pewno Janików). A poza tym raz jeszcze uświadomiłem sobie, i pozwałam sobie uświadomić to Państwu, niezwykłą produktywność form urabianych od najpopularniejszego kiedyś, mojego również, imienia Jan. Dziś Jan, Jaś, Janeczek, a kiedyś przecież to był i Janik, i Janas, i Janus, i Janiec, i Joniec, i Janota. I mamy Janikowo - oczywiście od podstawy Janik. To było jedno z wielu spieszczzeń od imienia Jan. Dzisiaj mamy bardzo wielu Janików, ale to są już postacie nazwiskowe.

Ktoś, kto nosi nazwisko Janik, niech wie, że to jest pierwotne spieszczenie od imienia Jan.

I wreszcie bardzo stare, kujawskie **Strzelno**, z pięknymi świątyniami, które odwiedziłem w ostatnim dniu swojego odczytowego objazdu. Strzelno jest tak jak i nasz dolnośląski Strzelin najprawdopodobniej etymologicznie związane z prasłowiańską bazą nazewniczą "strel", tkwiącą np. w wyrazie przestrzeń. Proszę Strzelno i Strzelin związać etymologicznie z przestrzenią. A zatem etymologicznie Strzelno czy Strzelin to rozległa równina, szerokie pole, a przyrostek "no" był typowym przyrostkiem topograficznym.

* * *

Pozdrawiam bardzo serdecznie gościnną ziemię mogileńską. Może jeszcze kiedyś pojedę w tamte strony. Dziękuję bardzo serdecznie.
Do zobaczenia!



PATRON NASZEJ ULICY

Ksiądz Jerzy Popiełuszko (1947 - 1984)

Jedną z ulic zachodniej części Mogilna nosi imię Księdza Jerzego Popiełuszki.

Ks. Jerzy urodził się 14 września 1947 r. we wsi Okopy w woj. białostockim. Szkołę średnią ukończył w Suchowoli. W 1965 r. rozpoczął studia w Wyższym Metropolitalnym Seminarium Duchownym w Warszawie. W latach 1966-68 odbywał zasadniczą służbę wojskową w specjalnej jednostce dla kleryków w Bartaszykach. Wyróżniał się tam odwagą w wyznawaniu i obronie swych religijnych przekonań. 28 maja 1972 r. ks. kard. Stefan Wyszyński udzielił mu święceń kapłańskich. Posługę duszpasterską rozpoczął w parafiach niedaleko Warszawy w Żąbkach, w Ainie oraz w Warszawie - w parafii pw. Dzieciątka Jezus.

W roku 1979/80 prowadził katechezę dla studentów medycyny w kościele akademickim pw. Św. Anny w Warszawie. Wówczas został mianowany także członkiem Krajowej Konsulty Duszpasterstwa Służby Zdrowia. Podczas pielgrzymki Ojca św. w Warszawie w 1979 i 1983 r. nadzorował kilkusetosobową grupę medyczną. Ostatnim miejscem pracy ks. J. Popiełuszki była od 20 maja 1980 r. parafia pw. Św. Stanisława Kostki w Warszawie. Podczas strajku solidarnościowego w Hucie Warszawa w sierpniu 1980 r. - na prośbę hutników i polecenie ks. kard. Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Polski - został ich kapłanem i odtąd zaangażował się w duszpasterstwo ludzi pracy. Od 1982 r. w ostatnią niedzielę miesiąca odprawiał Mszę św. i wy-

głaszał homilię w intencji Ojczyzny, w której uczestniczyły wielotysięczne rzesze wiernych nie tylko z Warszawy ale z różnych regionów Polski. Odważnie głosił chrześcijańskie ideały sprawiedli-

wości społecznej, wolności prawdy, obrony podstawowych praw ludzkich i godności człowieka.

W lipcu 1984 r. został oskarżony przez Prokuraturę Wojewódzką w Warszawie za zniesławienie władzy państwowej. Śledztwo prowadzone przeciwko ks. Popiełuszcze zostało umorzone, jednak nadal trwała kampania oskarżeń i ataków.

Wracając 19 października 1984 r. z posługi duszpasterskiej z Bydgoszczy został w bandycki sposób napadnięty, bestialsko torturowany i wrzucony do Wisły k. Włocławka. Uczynili to byli funkcjonariusze Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Uprawdzenie i haniebna zbrodnia wstrząsnęła opinią w całej Polsce i w cywilizowanych krajach świata. Zginął, bo mówił prawdę i ta prawda była dla kogoś zbyt groźna, lecz śmierć ks. Jerzego uwydatniła prawdę, którą głosił i której służył. Był człowiekiem otwartym na innych, na ich potrzeby i krzywdy, na sprawy Kościoła, narodu, Ojczyzny. Ksiądz Jerzy Popiełuszko nie wróci już do nas lecz pozostawił po sobie wzór polskiego kapłana, człowieka Ewangelii, przyjaciela ludzi pracy.

Ksiądz Jerzy nie wszystkim umarł: będzie żył w świadomości narodowej jako symbol tego - czemu poświęcił swe życie pełne pasji i konsekwencji, pełne trudów i wyrzeczeń, pełne Boga i Człowieka" (...)/ Cyt. za: Tyg. Powsz., 9 XII 1984 r./

3 listopada 1984 r. odbył się pogrzeb Księdza Jerzego Popiełuszki. Był to historyczny pogrzeb, jak ocenił ks. kard. Józef Glemp, zgromadził setki tysięcy osób. Ciało Kapłana - Męczennika spoczęło przy kościele parafialnym pw. Św. Stanisława Kostki w Warszawie.

W przededniu rocznicy - zaproszenie

10 listopada minie 85 rocznica śmierci wielkiego Polaka, patrioty i kapłana, księdza prałata Piotra Wawrzyniaka.

Była to postać nieodłącznie związana z Wielkopolską - Śremem i Mogilnem. Ksiądz Wawrzyniak był wybitnym działaczem narodowym i spółdzielczym. Organizował spółdzielnie bankowe i rolne m.in. w Śremie, Mogilnie i Barcinie, Pakości, Kcyni, Wrześni oraz na Śląsku, Warmii i Mazurach. Jako patron Związku Spółek Zarobkowych i Gospodarczych w Poznaniu, umacniał polski system bankowy w zaborze pruskim. Był przewodniczącym Rady Nadzorczej Banku Ludowego w Mogilnie. W latach 1894-1898 poseł do Sejmu Pruskiego w Berlinie. Nieustraszone obrońca polskości. Przez 12 lat (1898-1910) był proboszczem mogileńskiej Fary. Od 1902 r. kierował Drukarnią i Księgarnią św. Wojciecha w Poznaniu. Zgodnie z życzeniem pochowany na mogileńskim cmentarzu.

Z inicjatywy Zarządu Miejsko-Gminnego Polskiego Stronnictwa Ludowego w Mogilnie, dnia 10 listopada br. w kościele farnym pw. św. Jakuba Apostoła Większego, nastąpi uroczyste odsłonięcie tablicy pamiątkowej poświęconej księdzu Piotrowi Wawrzyniakowi. Całość poprzedzona zostanie Mszą św. (godz. 10⁰⁰), podczas której kazanie wygłosi ksiądz prałat Bronisław Michalski z Trzemeszna.

Bezpośrednio po uroczystościach kościelnych, na mogileńskim cmentarzu, u stóp grobu - pomnika księdza Piotra Wawrzyniaka, zostaną złożone wiązanki kwiatów, zapłoną znicze.

Tego dnia zaplanowano także seminarium poświęcone temu Wielkiemu Polakowi.

Już teraz zapraszamy społeczeństwo miasta i ziemi mogileńskiej na wspomniane wyżej uroczystości.

"Damiatta"

P.S. Szczegółowy program obchodów rocznicowych zostanie podany do publicznej wiadomości w terminie późniejszym.

Peregrynacja¹⁾ Relikwii św. Wojciecha w dekanacie mogileńskim w dniach 7.10 - 18.10.1995 r.



Sławny w Męczenników
gronie,

o Wojciechu nasz
patronie!

Za Twe prace i cierpienia
Przyjmij od nas dziękczynienia.

TRASA

- 7/8.X.1995 - Klasztor - parafia św. Jana Apostoła
- 8/9.X.1995 - Fara - parafia św. Jakuba Apostoła
- 9/10.X.1995 - Pałędzie Kościelne - parafia św. Marcina
- 10/11.X.1995 - Niestronno - parafia św. Michała Archanioła
- 11/12.X.1995 - Parlin - parafia św. Wawrzyńca
- 12/13.X.1995 - Dąbrowa - parafia Matki Boskiej Królowej Polski
- 13/14.X.1995 - Krzekatowo - parafia św. Trójcy
- 14/15.X.1995 - Trląg - parafia św. Piotra i Pawła
- 15/16.X.1995 - Kołodziejewo - parafia św. Józefa
- 16/17.X.1995 - Wszedzień - parafia św. Andrzeja Boboli
- 17/18.X.1995 - Mogilno - parafia Matki Boskiej Nieustającej Pomocy

¹⁾ Peregrynacja - wędrówka, pielgrzymka

Ochotnicze Straże Pożarne

Ochotnicze Straże Pożarne są stowarzyszeniem i działają na podstawie ustawy z 7 kwietnia 1989 r. - prawo o stowarzyszeniach oraz ustawy z dnia 24 sierpnia 1991 r. o ochronie przeciwpożarowej, a także własnego statutu. Celem Ochotniczych Straży Pożarnych jest:

1/ Prowadzenie działalności mającej na celu zapobiegania pożarom oraz współdziałanie w tym zakresie z instytucjami i stowarzyszeniami.

2. Branie udziału w akcjach ratowniczych przeprowadzanych w czasie pożarów, zagrożeń ekologicznych związanych z ochroną środowiska oraz innych klęsk i zdarzeń.

3. Informowanie ludności o istniejących zagrożeniach pożarowych i ekologicznych oraz sposobach ochrony z nimi.

4. Uczestniczenie i reprezentowanie OSP w organach samorządowych i przedstawicielskich.

Na terenie miasta i gminy Mogilno jest 13 jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych, w tym 1 zakładowa - Agrometu, skupiających 624 członków. Zorganizowanych mamy 9 drużyn młodzieżowo-pożarniczych skupiających 116 członków. Ochotnicze Straże Pożarne mają bogatą historię, wiele z nich ma powyżej 100 lat - Mogilno, Gębice i Wylatowo.

Po II wojnie światowej początki ochrony p. pożarowej były bardzo trudne, z powodu braku wszystkiego co do gaszenia pożarów było potrzebne, ale zrozumienie władz administracyjnych i aktywna postawa samych strażaków daje dziś wymierne efekty. Pięć jednostek OSP jest typu S, które na swym wy-

posażeniu posiadają wozy bojowe typu Żuk, a Gębice posiadają Stara 244 z beczką. Pozostałe są typu M posiadające motopompę i potrzebny sprzęt do gaszenia pożarów.

Na terenie gminy mamy kilka nowych remiz z świetlicami i zapleczem magazynowym pobudowanych w czynie społecznym do nich można zaliczyć: Gębice, Niestronno, Procyń, Zbytowo, Wszedzień i Wylatowo.

Strażackim zaszczytnym obowiązkiem jest ochrona przeciwpożarowa, mająca na celu ochronę życia, zdrowia i mienia przed pożarami, klęskami losowymi. OSP w ciągu roku wyjeżdżają kilkadziesiąt razy do pożarów lub innych klęsk ratując mienie wartości wielu milionów nowych zł. W OSP prowadzi się szkolenie podstawowe, a specjalistyczne na stanowiska funkcyjne prowadzi Komenda Rejonowa PSP w Mogilnie. Dla sprawdzenia umiejętności fachowych są prowadzone ćwiczenia w terenie z podaniem wody do wyznaczonego celu.

W miesiącu maju z okazji święta strażaka św. Floriana i dni ochrony przeciwpożarowej Zarząd Miejsko - Gminny Związku Ochotniczych Straży Pożarnych organizuje zawody sportowo pożarnicze z udziałem Ochotniczych Straży Pożarnych. W 1995 r. zawody odbyły się 6 maja na stadionie w Gębicach w trzech grupach wiekowych - 12-15 lat, 16-18 lat i powyżej 18 lat seniorzy. W grupie seniorów pierwsze miejsce i puchar Burmistrza Mogilna zdobyła OSP Kwieciszewo. Zawody sędziowali funkcjonariusze z Komendy Rejonowej PSP.

Praca z młodzieżą, to jedno z najważniejszych zadań działalności, poprzez tworzenie młodzieżowych drużyn pożarniczych, to przyszłość naszego ochotniczego strażactwa. Dla młodzieży tej organizujemy różnego rodzaju szkolenia, obozy, konkursy o tematyce

przeciwpożarniczej, turnieje wiedzy pożarniczej. W młodzieży tej wyrabiamy wzorową osobowość, ofiarność, pracowitość, prawosć, szacunek do munduru i starszych.

Ważnym elementem w działalności wychowawczej jest system wynagradzania i wyróżniania członków i działaczy OSP medalami dla pożarnictwa, odznaką wzorowy strażak i za współzawodnictwo, dyplomy i listy pochwalne. Wręczane odznaczenia strażakom są podziękowaniem za włożony wkład pracy i osiągnięte wyniki. W 1995 r. zostali odznaczeni strażacy z Gębic, Goryszewa i Dzierżążni. 7 maja br OSP Gębice obchodziła uroczyste jubileusz 100-lecia z udziałem społeczeństwa Gębic, władz miejsko-gminnych na czele z Burmistrzem Mogilna i władz wojewódzkich. W dowód uznania za społeczną służbę w ratowaniu życia i mienia społeczeństwo Mogilna, Gębic, Kwieciszewa i Wylatowa ufundowało sztandary dla swych jednostek. Sztandary z Gębic i Wylatowa z okazji 100-lecia zostały odznaczone najwyższym odznaczeniem strażackim "Złotym Znakiem Związku". Ochotnicze Straże Pożarne są zrzeszone w Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Zarząd Miejsko-Gminny w celu reprezentowania ich interesów w zakresie działalności na rzecz ochrony przeciwpożarowej, propagowania i realizacji zadań statutowych. Prezesem Zarządu od 1977 jest mgr inż. Jan Pawlak.

W podstawowy sprzęt przeciwpożarowy OSP są dobrze wyposażone. Jest wystarczająca ilość węży, motopomp, mundurów bojowych, butów. Zakupu potrzebnego sprzętu przeciwpożarowego dokonujemy ze środków Burmistrza Mogilna.

Prezes Zarządu
mgr inż. Jan Pawlak

Policja na rzecz społeczeństwa

Zauważalny w ostatnim okresie czasu wzrost przestępczości na naszym terenie niewątpliwie wywołuje stany lęku i psychozy społecznej związanej z obawami o utratę zdrowia, życia i własnego mienia. Z naszej praktyki policyjnej wynika, że znaczna część popełnianych przestępstw jest "przestępstwami okazjonalnymi", wynikającymi z braku rozważli i troski obywateli o stan własnego bezpieczeństwa.

Mając na uwadze, że w ostatnim okresie czasu nasiliły się kradzieże rowerów i włamania do samochodów pozostawionych na przysiedlowych parkingach, pragniemy uzmysłowić Państwu dokonanie ich właściwego zabezpieczenia przed kradzieżą. Skoro było nas stać finansowo na zakup stosunkowo drogiego rowera czy samochodu, to niech będzie nas stać na stosowne jego zabezpieczenie, co niewątpliwie spowoduje zahamowanie tego negatywnego zjawiska.

Zaobserwowany w ostatnim okresie czasu wzrost przestępczości na miejscowym targowisku w postaci przecinania toreb foliowych i kradzieży portmanetek, zmusza nas do uzmysłowienia szczególnie Paniom, które są najbardziej narażone na utratę posiadanych funduszy, ażeby dokonywały ich właściwego zabezpieczenia. Roztargnienie podczas zakupów sprzyja sytuacji, w których to okazja czyni złodzieja.

Miejscowa policja z państwa udziałem dążyć będzie do zminimalizowania tych negatywnych zjawisk, co niewątpliwie poprawi stan bezpieczeństwa obywateli oraz podniesie świadomość o dbałość własnego mienia. Tylko przez stworzenie szerokiego frontu walki z narastającą przestępczością przyczynimy się do ograniczenia własnych strat materialnych i uznania miasta Mogilna za "bezpieczne miasto".

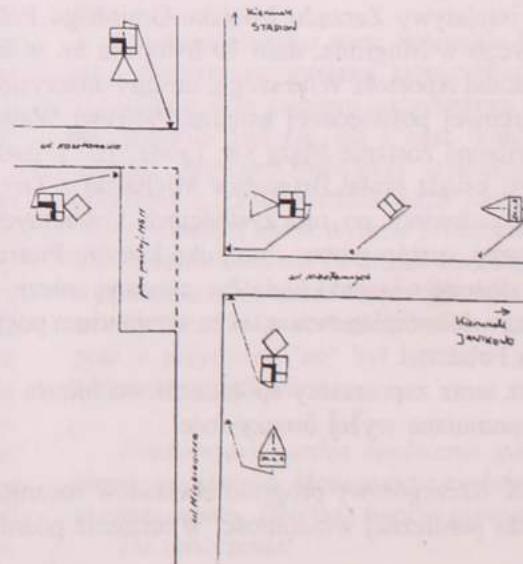
Kierownictwo KRP Mogilno

UWAGA-UWAGA-UWAGA!!!

Z dniem 29 września br. nastąpiła zmiana organizacji ruchu drogowego na zbiegu (skrzyżowaniu) ulic:

Niezlomnych-Mickiewicza-Kasztanowa

z nadaniem pierwszeństwa łamanego ulicom Mickiewicza i Kasztanowa, z równoczesnym odwołaniem pierwszeństwa ulicy Niezlomnych.



Związek Nauczycielstwa Polskiego ma już 90 lat.

Związek Nauczycielstwa Polskiego zrodził się z walki o szkołę polską. Za datę narodzin ZNP przyjmujemy dzień 1 października 1905 r. dzień tajnego Zjazdu działaczy nauczycielskich z Kongresówki, który odbył się z udziałem ok. 80 delegatów we wsi Pilaszków k. Łowicza. Ochronę Zjazdu stanowili okoliczni chłopci. Podjęto na nim dwie znamienne uchwały: o wprowadzeniu od 1 listopada 1905 r. języka polskiego jako języka nauczania we wszystkich szkołach oraz o utworzeniu Związku Nauczycieli Ludowych. Związek ten istniał tylko kilka miesięcy. Część przywódców aresztowano (a przypomnijmy, że nie było wówczas państwa polskiego na mapach Europy) reszta została rozproszona po całym kraju.

W latach zaborów w organizacjach nauczycielskich dominowały dążenia do budzenia i pogłębiania świadomości narodowej wśród najszerzych mas, angażowania się w walkę o wprowadzenie nauczania w szkołach w j. polskim, o rozwój szeroko podjętej kultury narodowej. W pierwszym numerze "Głosu Nauczycielskiego" wydanego w wolnej Polsce w listopadzie 1918 r. opubliko-

wana została deklaracja w której czytamy, że zrzeszone w Związku nauczycielstwo "wszystkie swoje siły i życie swoje, a w potrzebie krew i ubogie mienie swoje odda ku pomnożeniu kultury i dobrobytu narodu". Deklaracji tej jak wykazała historia, nauczyciele byli zawsze wierni.

Swą wolę służby narodowi polskiemu i szkole polskiej a w szczególności sposób udokumentowali nauczyciele członkowie ZNP w latach wojny i hitlerowskiej okupacji. W kampanii wrześniowej 1939 r. podstawową część kadry stanowili nauczyciele - oficerowie rezerwy. W październiku 1939 r. tworzy się Tajna Organizacja Nauczycielska. Tajnym nauczaniem objęto prawie wszystkich uczniów starszych klas. TON zajęła się także kształceniem nauczycieli. Należy przy tym podkreślić, że większą część nauczycieli tajnego nauczania stanowiły kobiety. Służbę swoją narodowi i szkole w latach II wojny światowej przeplątało życiem wielu nauczycieli.

Natychmiast po przejściu frontu w oswoobodzonych - miejscowych, przystępowano do organizacji szkół i administracji, do odbudowy placówek kulturalnych. Na tere-

nie powiatu mogileńskiego reaktywowanie ZNP odbyło się 3 czerwca 1945 r. w Szkole Powszechnej w Mogilnie. Na zebraniu m.in. wybrano Zarząd Powiatowy w składzie:

Nowaczyk Kazimierz - prezes

Dankowski Józef - przew. wydz. org.

Niewiadomski Leon - przew. pr. pedag.

Trepiński Wiktor - przew. pr. społecz.

Bąkówna Salomea - przew. finans.

(zachowano oryginalną pisownię z kroniki)

Od tego momentu zaczyna się powojenna historia ZNP na naszych terenach. W Związku swoją działalność rozpoczęło bardzo wielu znanych działaczy, których nie sposób nawet w części wymienić ze względu na szczupłość miejsca. Coroczne spotkanie emerytowanych pracowników oświaty gromadzi już tylko ich drobną część.

Z okazji 90 lecia ZNP i nadchodzącego Dnia Nauczyciela wszystkim pracownikom oświaty składamy najserdeczniejsze życzenia wszelkiej pomyślności.

Zarząd Oddziału ZNP
w Mogilnie



"Obrona Cywilna Potrzebna Dziś - Przydatna Jutro"

W dniu 23 czerwca 1995 roku w Urzędzie Wojewódzkim w Bydgoszczy odbyła się uroczystość z okazji wręczenia nagród i wyróżnień w konkursie plastycznym ogłoszonym w styczniu br. przez Szefa Obrony Cywilnej Województwa bydgoskiego dr Wiesława Olszewskiego.

Konkurs adresowany był do młodzieży szkół podstawowych i ponadpodstawowych województwa. Przedsięwzięcie cieszyło się sporym zainteresowaniem uczestników - młodzieży z 40 gmin. Do konkursu przystąpiło około 6 tys. uczennic i uczniów. Najlepszych 314 prac, po wstępnych eliminacjach w poszczególnych urzędach trafiło do Wojewódzkiego Inspektoratu Obrony Cywilnej.

Najlepsze prace, a było ich około 250 zostały wyeksponowane na wystawie, która cieszyła się dużym zainteresowaniem oglądających. Jako pierwsi zwiedzili wystawę delegaci Sejmiku Samorządowego woj. bydgoskiego. Zwiedzający z uznaniem podkreślali dużą znajomość tematyki OC przez uczniów. Ogłoszony konkurs spełnił w 100 % swoje zadanie. Problematyka Obrony Cywilnej została spopularyzowana wśród nauczycieli, uczniów i mieszkańców województwa.

Z naszej gminy trafiło kilka prac, które zakwalifikowały się do ścisłego finału. Praca ucznia Łukasza Trzeciakowskiego ze Szkoły Podstawowej nr 1 została uznana za najlepszą w skali województwa.

Szef Wojewódzkiego Inspektoratu Obrony Cywilnej płk. W. Kossowski po podaniu wyników konkursu wręczył dyplomy uznania dla uczniów i szkół oraz nagrody rzeczowe w postaci sprzętu radiowego. Następnie odbyło się zwiedzanie Muzeum Wojska Polskiego w Bydgoszczy, wręczono młodzieży paczki ze słodyczami. Kolejnym etapem było udanie się na lotnisko i przelot dwupłatowcem nad Bydgoszczą (lot trwał 15 minut). Na koniec milej wycieczki w urzędzie zaserwowano dobry i smaczny obiad.

Na zdjęciu Łukasz Trzeciakowski, który zajął I miejsce w klasyfikacji ogólnej.

Inspektor OC - Stanisław Piński

Co robić po maturze?

Po odpowiednio długiej przerwie wakacyjnej, absolwenci szkół średnich podejmują naukę w szkołach wyższych. Osoby, którym szczęście nie dopisało zaczęły już swą edukację w różnego typu pomaturalnych, bądź policealnych szkołach, kształcących techniczną część inteligencji polskiej.

Zainteresowany motywacją wyboru kierunków kształcenia pokusiłem się o przeprowadzenie krótkiej rozmowy z dwiema znajomymi mi tegorocznymi absolwentkami szkół średnich.

Pierwsza ukończyła liceum im. Jana Kasprowicza w Inowrocławiu. Chodziła do klasy profilowanej o rozszerzonym języku angielskim. Już od szkoły podstawowej interesowała się językiem obcym. Przez ostatnie 6 lat pobierała prywatne lekcje, co przy obecnych dochodach rodziców było nie małym przedsięwzięciem. Język angielski stał się jej pasją. W ostatniej klasie szkoły średniej zdecydowała o kontynuacji rozwoju zainteresowań. Spróbowała swych sił zdając egzaminy na uczelnie w Poznaniu i w Toruniu. Obecnie rozpoczyna naukę na U.M.K. w Toruniu.

Prywatne lekcje, a co się z tym wiąże wydatki finansowe i przede wszystkim pasja idąca w parze z uporem przyczyniły się do osiągnięcia zamierzonego celu.

Druga z dziewczyn po zdaniu matury próbowała swych sił w kilku kompletnie skrajnych kierunkach. Zaczęła jeszcze przed ukończeniem liceum sprawdzając swe siły na egzaminach do szkoły policyjnej. Odrzucona zmierzała się kolejno; z egzaminami na A.W.F. w Poznaniu, Resocjalizację w Bydgoszczy. Walkę o legitymację studencką zakończyła składając podanie na zaoczny wydział prawa w Toruniu, na który nabór był otwarty. Z końcem wakacji przerzuciła papiery na wydział transportu w Poznaniu, na którym jak się dowiedziła zostało kilka miejsc wolnych.

Mentalność młodych ludzi wchodzących w dorosłe życie jest skrajnie zróżnicowana. Wydawać się może, że istnieją dwa podziały: osób chcących rozwijać swe predyspozycje pod kątem zainteresowań i osób których predyspozycje ustępują miejsca materialnym korzyściom bezpośrednio związanym ze zdobyciem zawodu.

Która z dróg zdobycia wykształcenia jest lepsza, a która gorsza?

Robert Grygiel

Quo Vadis Samorządzie?

W bieżącym roku mija 5 rocznica odrodzenia się samorządu terytorialnego w powojennej Polsce. Ustawa z dnia 8 marca 1990 r. - Ordynacja wyborcza do rad gmin, stała się podstawą do przeprowadzenia pierwszych wolnych i demokratycznych wyborów do rad miejskich, gminnych i dzielnicowych. Miała ona fundamentalne znaczenie nie tylko dla ustroju państwa jako całości, ale przede wszystkim dla poszczególnych społeczności lokalnych, które dzięki temu stały się pełnoprawnym podmiotem życia publicznego w Polsce. Wspomniana ustawa o samorządzie terytorialnym, przekazująca władzy lokalnej szereg kompetencji, była wreszcie znaczącym krokiem na drodze ku demokratyzacji życia publicznego i decentralizacji władzy. Dziś, po pięciu latach istnienia samorządu, sądzę, że warto zastanowić się nad jego funkcjonowaniem oraz perspektywami na przyszłość.

Oczekiwania, zarówno obywateli, działaczy społecznych, jak i nowo wybranych 27 maja 1990 r. radnych były ogromne, bowiem i skala potrzeb oraz cywilizacyjnych zaniedbań gmin, zwłaszcza w sferze infrastruktury komunalnej, przed którymi stanęli byli olbrzymie. Bez wątpienia jednak okres ten zaowocował znacznym wzrostem aktywności obywatelskiej oraz wyzwolił wiele cennych inicjatyw społecznych, często uwieńczonych sukcesem. W przeciągu ostatnich pięciu lat krajobraz gminny zmienił diametralnie. Wysiłkiem ogromnej rzeszy ludzi zrealizowano tysiące inwestycji głównie o znaczeniu lokalnym, bo taki przecież jest charakter samorządów, które jednak w skali globalnej upoważniają do stwierdzenia, iż to samorządy właśnie stały się najpoważniejszym motorem napędowym polskich reform. Nie ma chyba drugiej takiej dziedziny życia publicznego w Polsce (może za wyjątkiem handlu), której obraz po 1989 roku zmienił się tak dalece, jak w przypadku gmin.

Szybko jednak okazało się, że entuzjazm i nadzieje towarzyszące tej dziejowej zmianie to za mało, by sprostać wszystkim wyzwaniom i potrzebom. Rzeczywistość okazała się daleko odbiegająca od oczekiwań. Brak było bowiem i tak jest do dziś, dostatecznie trwałych i niezbędnych instrumentów prawnych, a zwłaszcza finansowych pozwalających na realizację wszystkich zakładanych przedsięwzięć. Dziś sytuacja samorządów jest nawet gorsza. Gminy obciążane są coraz to nowymi zadaniami, zwiększane są ich kompetencje, zakres obowiązków i odpowiedzialności, a jednocześnie ogranicza się udział gmin w dochodach państwa. Dobitnym tego przykładem może być ustawa o dodatkach mieszkaniowych, spychająca na barki władz gminnych obowiązek ich wypłacania w znacznej mierze (a często w całości) z dochodów własnych gminy, uszczuplając tym samym budżety gmin na realizację zadań ustawowych. Jest to jeden z dowodów na przerzucanie odpowiedzialności za niemożność realizacji przedwyborczych obietnic przez władze centralne na administrację samorządową. Przykładów takich można by mnożyć. Decyzje tego typu zmuszają władze lokalne do drastycznych ograniczeń w realizowaniu niezbędnych inwestycji, co z kolei wywołuje zrozumiałe poczucie naruszenia interesów społeczeństwa, a w konsekwencji jego alienację i powrót do dawnego przekonania, że wszelka władza to a "oni", którym przeciwstawione jest społeczeństwo, czyli "my".

Oczekiwania społeczne względem samorządu terytorialnego wybiegają daleko ponad to, co rzeczywiście w świetle uwarunkowań ustawowych i możliwości finansowych mogą one realizować. Chodzi tu między innymi o kwestie ograniczenia bezrobocia, poprawy systemu opieki zdrowotnej, rozwiązania problemów mieszkaniowych, uzdrowienia szkolnictwa, itp. Władze lokalne starają się niejednokrotnie sprostać tym oczekiwaniom, podejmując działania doraźne, jak choćby finansowe wspieranie służby zdrowia czy oświaty. Są to jednak działania, które nie zmieniają mechanizmu funkcjonowania całego systemu, a brak reform strukturalnych często z góry skazuje je na niepowodzenie. W efekcie pogłębia się rozczarowanie społeczeństwa do dalszych reform decentralizujących i demokratyzujących ustrój państwa, jako że efektywność systemu oceniana jest zwykle

przez pryzmat funkcjonowania organów władzy, które są najbliższe, a więc samorządów gminnych.

Taka sytuacja budzi nie tylko frustrację władz lokalnych, które coraz bardziej czują się bezsilne w swoich poczynaniach, lecz co gorsza, wywołuje niezadowolenie i apatię społeczeństwa. Proces ten jest niezwykle niebezpieczny i grozi załamaniem się idei samorządności - nie bytu samorządu jako takiego, lecz właśnie istoty jego funkcjonowania. Samorządność bowiem to nie tylko instytucje, jak rada miejska czy gminna, zarząd, burmistrz czy wójt, ale przede wszystkim zbiór zasad i wartości wpływających na możliwość podmiotowego udziału społeczności lokalnych w sprawowaniu władzy i decydowaniu o sprawach gminy. Inaczej mówiąc samorządność to suma mądrości i aktywności społeczeństwa oraz prawo do samodzielnego decydowania o podziale i przeznaczeniu wypracowanych dochodów. Jednakże, głównie w kontekście coraz mniejszych możliwości finansowych gmin, jaskrawo widocznych z perspektywy minionych pięciu lat, tak rozumiana samorządność zatracą powoli swój sens i istotę.

Sytuacja ta ma także istotny aspekt społeczny. Otóż niedostatek środków finansowych powoduje, iż władze samorządowe miotając się w doraźnym zaspakajaniu najpilniejszych potrzeb, stając przed dylematem wyboru pomiędzy sprawami ważnymi a bardzo ważnymi, zmuszane są do selekcji a niejednokrotnie tłumienia różnorakich, oddolnych inicjatyw, paradoksalnie stając się "pierwszym hamulcowym" dla aktywności społecznej. Ta konieczność wiktania się w załatwianie jedynie bieżących spraw i przysłowiowe łatanie dziur, rodzi często popełniany przez władze samorządowe (choć zwykle nieświadomie) grzech zaniechania szerszej dyskusji społecznej, która w istniejącej sytuacji niedoboru środków w ich odczuciu niewiele mogłaby wnieść czy zmienić, a stać się może tylko przyczyną konfliktów. Założenie to najczęściej nie wynika jednak z przeświadczenia o omnipotencji czy nieomyślności władzy lecz właśnie z braku możliwości swobodnego, perspektywicznego kształtowania rzeczywistości. W oczach społeczeństwa odbierane jest to jednak jako wyobcowanie się władzy, a w konsekwencji powoduje utratę zaufania do niej.

Jest to jeszcze jeden aspekt natury ogólnej wart podkreślenia. Stanowcze żądania samorządów dotyczące dalszej decentralizacji władzy i zagwarantowanie wyższych stałych dochodów gminom często kwitowane są przez władze centralne, zwłaszcza w ostatnim okresie, jako próba rozbicia i dezintegracji państwa. Pogląd ten jest z gruntu fałszywy, bowiem umocnienie samorządów terytorialnych i przekazanie im większych uprawnień do decydowania o podziale środków nad poszczególne zadania to również decentralizacja konfliktów, które najczęściej wynikają wokół podziału budżetu, to wreszcie zwiększona kontrola wydawania pieniędzy publicznych, nie na zasadzie urzędnik urzędnika lecz na linii obywatel-urzędnik.

Wpłyne to więc na stabilizację państwa jako całości, choć z pewnością utrudni życie władzom na szczeblu lokalnym.

Reasumując powyższe rozważania łatwo dostrzec, że samorząd terytorialny stanął dziś na rozdrożu. O tym jak dalej potoczą się jego losy, zadecydują najbliższe miesiące i lata. Wiele spraw z zakresu administracji publicznej wymaga jeszcze uporządkowania. Niezbędne jest dalsze, konstytucyjne zapewnienie autonomii samorządu, jasne i precyzyjne określenie zadań i kompetencji administracji samorządowej, oraz logiczne skorelowanie ich z zadaniami właściwymi dla administracji rządowej, ale przede wszystkim konstytucyjne określenie i zagwarantowanie jej dochodów własnych. Wszystko to wiąże się z koniecznością dalszej decentralizacji władzy i głęboką reformą wielu dziedzin życia społecznego, jak oświata, ochrona zdrowia, opieka społeczna, drogownictwo, itp. Również od nas samych, od naszej aktywności i kreatywności, umiejętności porozumienia się i zdolności do kompromisu, wysiłku i zaangażowania zależeć będzie, czy idea samorządności terytorialnej przetrwa i umocni się, czy też ulegnie całkowitej dewaluacji. Wierzę, że przetrwa, bo taka jest konieczność chwili i wymóg współczesnego świata, choć będzie to proces długotrwały i wymagający wielu wysiłków.

Maciej Bratborski

Grupa Anonimowych Alkoholików "Nadzieja" w Mogilnie informuje, że spotkania grupy odbywają się w każdy poniedziałek o godz. 17.00 w budynku Z.O.Z. przy ul. Kościuszki 10 (poradnia odwykowa II piętro). W ostatni poniedziałek miesiąca zapraszamy także osoby niepijące zainteresowane problemem oraz sympatyków i przyjaciół ruchu AA.

— Masz problem z alkoholem - przyjdź - zobacz. Pomożemy ci. —

Co to jest AA?

1. Czy jestem alkoholikiem?

Jeżeli pijesz w sposób powtarzający się o jeden kieliszek więcej niż zamierzałeś, lub chciałeś, jeśli masz z powodu picia kłopoty lub "urywa ci się film" - możesz być alkoholikiem.

Tylko ty tutaj możesz zdecydować. Nikt z AA nie powie ci - jesteś czy nie jesteś alkoholikiem.

2. Co mogę uczynić jeśli niepokoi mnie moje picie?

Szukaj pomocy - Anonimowi Alkoholicy potrafią pomóc.

3. Co to jest AA?

Jesteśmy wspólnotą kobiet i mężczyzn, którzy utracili zdolność kontrolowania naszego picia i z powodu picia znaleźliśmy się w różnego rodzaju kłopotach życiowych. Większość z nas z powodzeniem próbuje sobie stworzyć zadowalającą drogę życia bez alkoholu. Stwierdziliśmy, że do tego potrzebujemy pomocy i wsparcia innych Anonimowych Alkoholików.

4. Jeżeli pójdę na miting AA czy zobowiązuje mnie to do czegoś?

Nie. AA nie prowadzi rejestru członków wspólnoty, ani list obecności. Nie musisz niczego ujawniać na swój temat. Nikt nie będzie cię niepokoił jeśli nie będziesz chciał przyjść na następny miting.

5. Co się stanie jeśli w AA spotkam ludzi których znam?

Ludzie ci trafili do AA z tego samego powodu, który sprowadził cię. Nie ujawniaj oni twojej tożsamości innym osobom.

W AA zachowasz taką anonimowość jaką sobie życzysz.

Jest to jeden z powodów dla których nazywamy siebie Anonimowymi Alkoholikami.

6. Co się dzieje na mitingu AA?

Miting AA może przyjmować różne formy, ale na każdym z nich znajdują się alkoholicy mówiący o tym, co alkohol uczynił z ich życia i ich osobowości, co zrobili, by sobie pomóc i jak żyją obecnie.

7. W jaki sposób może mi to pomóc w rozwiązywaniu mego problemu alkoholowego?

My w AA wiemy co to znaczy być uzależnionym od alkoholu i nie móc dotrzymać obietnic czynionych innym i sobie odnośnie zaprzestania picia. Nie jesteśmy zawodowymi terapeutami. Naszą jedyną kwalifikacją do udzielania innym pomocy w leczeniu się z alkoholizmu jest to, że sami zaprzestaliśmy picia. Ludzie z problemem alkoholowym przychodzący do nas dowiadują się, że wytrzeźwienie jest możliwe ponieważ spotykają w AA ludzi którzy tego dokonali.

8. Dlaczego członkowie AA uczestniczą w mitingach po wyzdrowieniu?

My członkowie ruchu AA wierzymy, że nie istnieje nic takiego jak wyleczenie z alkoholizmu. Nigdy już nie potrafimy wrócić do normalnego picia i nasza zdolność nie sięgania po alkohol zależy od zachowania naszego zdrowia fizycznego, psychicznego i duchowego. Można to osiągnąć przez regularne uczęszczanie na mitingu i praktykowanie tego czego się tu uczymy. Poza tym stwierdziliśmy, że w utrzymaniu naszej trzeźwości pomaga nam udzielanie pomocy innym alkoholikom.

9. W jaki sposób mogę stać członkiem AA?

Jesteś członkiem AA od momentu kiedy to powiesz. Jedynym wymogiem by zostać członkiem AA jest szczerze pragnienie zaprzestania picia i wielu z nas nie było całkowicie o tym przekonanych kiedy po raz pierwszy przyszli do AA.

10. Jak są opłaty z przynależności do AA?

Nie ma żadnych opłat ani składek członkowskich. Grupa AA zazwyczaj na mitingu przyjmuje dobrowolne datki od swych członków na pokrycie takich wydatków jak zakup kawy itp.

Członkowie grupy mogą dać tak dużo lub tak mało jak to sobie życzą.

ulotka GSC "Newsomes anaweys" 1986 r.

AIDS. NIE BÓJ SIĘ - ALE BĄDŹ OSTROŻNY.

Zespół nabytego upośledzenia odporności czyli AIDS jest wywołany przez wirus HIV, który uszkadza układ odpornościowy czyniąc organizm wrażliwym na różne choroby. Charakterystyczny jest przewlekły, długotrwały przebieg zakażenia.

W Polsce pierwsze zakażenia i zachorowania stwierdzono w drugiej połowie lat osiemdziesiątych. Jak dotąd choroba nie jest bardzo rozpowszechniona, jednak liczba zakażeń HIV i zachorowań na AIDS stopniowo wzrasta.

Dla zrozumienia istoty zakażenia HIV, a zwłaszcza dla umiejętnej i racjonalnej oceny okoliczności i stopnia zagrożenia infekcją niezbędne jest posiadanie przynajmniej elementarnej wiedzy na temat przenoszenia się tej choroby.

Drugim warunkiem jest świadomość, że problem może dotyczyć każdego z nas i że w głównej mierze nasze świadome zachowania decydują o uniknięciu zakażenia.

W związku ze zbliżającym się Światowym Dniem Walki z AIDS (1 grudnia) uruchamiamy punkt konsultacyjno-informacyjny. Punkt mieści się w holu kina "Wawrzyn" i czynny będzie w każdą środę w godzinach od 10⁰⁰ - 13⁰⁰.

Wszystkich chcących uzyskać rzetelną i rzeczową wiedzę na temat zakażeń HIV i zachorowań na AIDS SERDECZNIE ZAPRASZAMY

Organizatorzy:

Państwowy Terenowy Inspektor Sanitarny

w Mogilnie

Mogileński Dom Kultury

Co to jest Al-Anon

Alkoholizm jednego z członków rodziny powoduje chorobę pozostałych. To tak jak, palenie papierosów sprawia, że przebywający z palaczem wdycha dym, tak samo członkowie rodzin pijącego w nadmiarze biorą na siebie, nie tylko skutki, ale także emocje, nastroje, itp. żyją w "pijanej" atmosferze.

Światowa działalność Al - ANON zainicjowała żona Bila w latach czterdziestych naszego stulecia. Zwróciła uwagę, że w kręgach niepijących alkoholików, po pewnym okresie abstynencji zaczęła gwałtownie narastać fala rozwodów. Po głębszej analizie tego zjawiska stwierdzono istnienie utworzenia grup samopomocowych Al - ANON, gdzie dorośli członkowie rodzin alkoholików dzieliliby się swym doświadczeniem, wspólnie rozwiązywali problemy. Dla potrzeb dzieci z tych rodzin powstał ruch Al - ATEEN. Idąc śladem tych doświadczeń, żony niepijących alkoholików grupy "NADZIEJA" w Mogilnie zapoczątkowały działalność grupy AL - ANON w naszym mieście.

Mogileńska grupa AL-ANON, wraz z terapeutką, prócz swych podstawowych działań samopomocowych, dostrzega szczególną potrzebę pomocy rodziną wciąż pijących alkoholików. W ogólnym zakresie, działalność grup rodzinnych Al - ANON i Al - ATEEN jest podobna zasadom działalności AA.

TO NIE WSTYD BYĆ MATKĄ, ŻONĄ
SIOSTRĄ ALKOHOLIKA - WSTYD
WIEDZIEĆ I NIC Z TYM NIE ROBIĆ

Jeśli nie uspokajają was zapewnienia pediatrów z rejonowej przychodni, jeżeli chcecie mieć stuprocentową pewność, że wasze dziecko jest w pełni zdrowe, macie prawo zasięgnąć opinii specjalistów. Nie w każdym, nawet dużym mieście wojewódzkim, istnieją poradnie specjalistyczne. Podajemy adresy tych największych w kraju:

* Centrum Zdrowia Dziecka, Al. Dzieci Polskich 20, 04-730 Warszawa-Miedzylesie, tel. 12-06-34, 15-70-00

* Ośrodek Diagnostyczno-Rehabilitacyjny Cochlear Center dla Osób Niestyszących i Niedosłyszących, ul. Grójecka 19/25, 02-021 Warszawa, tel. 22-53-28, 22-32-70

* Instytut Matki i Dziecka, ul. Kasprzaka 17A, 01-211 Warszawa, tel. 32-34-51

* Stowarzyszenie na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym, ul. Głogowa 2, 02-639 Warszawa, tel. 48-82-60

* Poradnia Wczesnej Interwencji, ul. Piłicka 21, 02-613 Warszawa, tel. 44-06-37

* Centrum Zdrowia Matki Polki, ul. Rzgowska 281/289, 93-338 Łódź, tel. 45-10-00

* Krakowski Ośrodek Rehabilitacji Wieków Rozwojowego, ul. Prochowa 12, 31-532 Kraków, tel. 21-68-62

* Poradnia Rehabilitacji Niewidomych i Słabowidzących, os. Kosmonautów 110, 61-643 Poznań, tel. 20-05-12

“Jak to w Jedynce”

z czasopisma Rady Samorządu Uczniowskiego Szkoły Podstawowej nr 1

KĄCIK MŁODYCH POETÓW

Przybłęda

Stoi taki jeden co nie umie mówić,
“Przybłęda” go nazywają.
Boi się ludzi przeraźliwie ucieka w połochu.
Odmieniec jeden.
Pije wodę z kałuży
i kości szuka pod balkonem ludzi.
Wyje co noc pod krzyżem zwycięzcy
Dlaczego to robi?
Ludzie choć dobrzy, opiekuńczy i mili.
On jednak innego jest zdania.
Wydaje się być inny:
brudny zły i zaniedbany
a przede wszystkim
niechciany.

Drzewa

Drzewa wy stare pradziady
stoicie już tysiąc lat prawie.
Stoicie, szumiecie i nic nie robicie.
Szumiecie gdy liście obficie,
spadają na dół - na trawę.
Śmiejecie się i patrzycie na ludzi
marne istoty.
Widzicie ich i tylko szumiecie
już tysiąc lat prawie.

Monika Jaśniewska

Ciepły romantyk czy zdobywca?

Zdradzają to: Pokoje chłopców. Na ścianach jego pokoju zamiast plakatów wiszą mapy. Śpiwór, kombi-nezon do jazdy na motorze i hamak sygnalizują - tu mieszka MIŁOŚNIK PRZYGÓD. Krótkie wyprawy, intensywne przeżycia - tak brzmi ich dewiza. Amatora przygód za-trzymasz tylko wtedy, gdy dasz mu całkowitą wolność.

MUZYK nie ma zbyt wiele miejsca na miłość. Codziennie poświęca mnóstwo czasu na studiowanie nowych utworów. Możliwość opuszczenia go przez dziewczynę jest wliczona w “ryzyko zawodowe”. Muzycy ze złamanym sercem komponują najpiękniej-sze utwory.

Przytulanki, czasopisma, kostki cukru lub bilety do kina - KOLEKCJONER. W swoim pokoju gromadzi wszystko, na widok czego kiedyś mocniej zaczęło mu bić serce. Nie może się z niczym rozstać. Tym bardziej z dziewczyną, którą kocha!

Łóżko, krzesło, stół, lampa, aparatura stereo - na inne rzeczy nie ma miejsca w jego pokoju. Rzeczy niepotrzebne robią tylko bałagn - twierdzi typ ZIMNY. Równie rzeczowy jest w sprawach dotyczących miłości. Jest nieprzystępny tak długo, jak długo nie chce się wiązać. Ale gdy już raz powie, że jest w Tobie zakochany, cały należy tylko do Ciebie.

Azjatyckie obrazy, rzeźby i maski, szafa z “dżunglowymi” motywami, egzotyczne rośliny...

Tutaj przy blasku świec MARZYCIEL może na chwilę uciec w inny świat. Marzy-ciele mogą posiadać także złą cechę - przy nadmiernym rozdwojeniu zaniedbują swoje zainteresowania i tracą kontakt ze swoją paczką i światem zewnętrznym.

Pomalowane tapety, łóżko i regał własnej konstrukcji. TYP TWÓRCZY nadaje swo-jemu pokojowi bardzo osobisty styl. W dyskotecce zostawi każdą piękność, gdy zapro-ponujesz mu na przykład piknik o północy w parku miejskim. Nigdy z nim nie jest nudno, dlatego jest idealnym kandydatem na dłuższą znajomość.

Zapalony SPORTOWIEC wcale nie ma zamiaru przemeblować swojego dzieciennego pokoju. Wszystkie sportowe rzeczy mają naszywkę “Made by Mama”. Wszyscy fani sportu mają wspólną cechę - są jeszcze zbyt niedojrzali do poważniejszego związku. Ale gdy po raz trzeci zeche iść z Tobą do kina, zamiast pojechać na wrotkach, deskorolce czy zagrać w piłkę, możesz być pewna - właśnie odkrył swoją pierwszą wielką miłość



Monika Chuda

Ściągą z j. polskiego (Humor z zeszytów)



“Pan Tadeusz” czyli ostatni
zajazd na Litwie historia
szlachecka z r. 1811 - 1812
we trzynastu księgach wierszem

“Pan Tadeusz” powstał w ostatnim zajeździe na Litwie w 1811 - 1812 roku. W tamtych latach, obowiązywała kultura i żaden szlachcic nie zapomniał się. Bohaterem utworu jest Jacek Soplica. Był on szlachcicem, co miał trochę ziemi. Czuł coś do Ewy i temu jej się oświadczył. Horeszko dał, mu czarną polewkę. Jacek “chajtnął” się z pierwszą lepszą dziewczyną, którą napotkał przy drodze nie kochając jej. Chodził później do karczmy “na piwo” a gdy się już namedytował w “Bosmanie”, zobaczył Moskala i “załatwił” Stolnika. Później zmył się do Paryża. Za karę zamienił się w Robaka. Po kilku latach z oczami przekrwionymi z tęsknoty za ojczyzną wrócił do kraju a drzwi otworzył mu własny syn. Ten syn, to był “Pan Tadeusz”.



Pewien młodzien z widoczną dezaprobatą ogląda pomnik Mię-kiewicza i

odzywa się do towarzyszącego mu przyjaciela:

- Za co postawili mu ten pomnik!!!
- To nie był ani cesarz, ani król, ani nawet generał. Tylko “Bal-ladyne” napisał...
- Nieprawda “Balladyne” napisał Słowacki
- No widzisz nawet “Balladyny” nie napisał!



HUMOR Z ZESZYTÓW

- Dżdżownica jest spiczasta, bo gdyby była prostokątna, to by się bardzo zmęczyła przy wchodzeniu w ziemię.



- Barbarzyńcy byli bardzo miłymi i uprzejmymi ludźmi.
- Mumie służyły jako wkłady do grobów i były robione przez Egipcjan.



- Anielka biegała z Karuskiem dookoła stołu, który podskakiwał szarpiąc za sukienkę.
- Siarka ma właściwości samobójcze.
- Ikar runął w przestworza morza.
- Siłaczka została sam na sam z chłopakami.



Z listów do redakcji

Mazurkiewicz Henryk
ul. Kościuszki 2/28
88-300 MOGILNO
Mogilno, dnia 04 - 09 - 1995 r.

Redakcja
"Rozmaitości Mogileńskie"
Mogileński Dom Kultury
ul. Ks. P. Wawrzyniaka nr 1
88-300 MOGILNO

Z uwagi na to, że w tym roku 10 - 11 - 1995 r. przypada 85 - rocznica śmierci Ks. Piotra Wawrzyniaka - najwybitniejszego patrioty polskiego z najtrudniejszego okresu zaboru pruskiego i z uwagi na to, że istniejąca kiedyś I - Drużyna Harcerska w Mogilnie była jego imieniem oraz, że w tym również roku w lipcu minęło 60 - lat od Światowego Złotu Harcerstwa który obył się w naszym kraju w Spale, serdecznie proszę redakcję o zamieszczenie w miesięczniku rady Miejskiej dalszego ciągu historii drużyny harcerskiej.

ROK 1927

W miesiącu kwietniu drużyna obchodziła X - lecie jej istnienia. Aby godnie uczcić ten jubileusz II - Drużyna Harcerska im. Tadeusza Kościuszki i I - Żeńska Harcerka im. Królowej Jadwigi wraz z drużyną jubilatką wyruszyła na dworzec kolejowy celem powitania przybyłe na tą uroczystość drużyny harcerskie z Inow-

roclawia, Bydgoszczy, Gniezna, Żnina, Barcina i Pakości. Do drużyn dołączyli członkowie Koła Przyjaciół Harcerstwa, Komitetu Organizacyjnego Obchodu X - lecia drużyny, Towarzystwo Powstańców Wojaków Hallerczyków, Sokoła. Młodzież katolicka, Podoficerowie Rezerwy i przedstawiciele władz miejskich. Pochód wyruszył przez miasto na Mszę św. do kościoła a prowadził go wraz z orkiestrą wojskową 59 pólku piechoty z Inowrocławia porucznik rezerwy pan Pawłowski. Był to bardzo uroczysty i tak długi, że takiego pochodu mieszkańcy miasta jeszcze nie oglądali. Po Mszy wyruszono na rynek, gdzie przed członkami Komitetu Organizacyjnego i przedstawicielami władz, drużynowi złożyli raport przewodniczącemu Komitetu Organizacyjnego a następnie odbyła się defilada drużyn a po zakończeniu udano się na salę im. Ks. P. Wawrzyniaka, gdzie odbyła się akademicka. Na rozpoczęcie jej wykonana została pieśń "Nasz Bałtyk" i "O Ziemi ojców" przez miejscowy chór "Halka". Były również powitania przybyłych gości a historię drużyny przedstawił drużynowy Dh. Tadeusz Roloff. W dniach 13, 14 i 15 sierpnia drużyna rozbiła obóz harcerski w lesie Gołębki. Po rozstawieniu namiotów resztę dnia spędziliśmy na grach i zabawach harcerskich.

W październiku drużyna wydelegowała poczet sztandarowy celem uczestniczenia w pogrzebie zmarłego członka K.P.H Pana hrabiego Mieczysława Dąbskiego z Żabna. Umieszczono również nekrolog w Orędowniku Urzędowym.

c.d. w następnym numerze

Z zapisków mogileńskiego Koła Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych.

W miesiącu sierpniu br. w gronie aktyw Koła, zastępca burmistrza MiG Mogilno Przemysław Majcherkiewicz, dokonał uroczystego odznaczenia "Medalami Za Udział w Wojnie Obronnej 1939" niżej wymienione osoby:

1. Kubiak Franciszek - zam. Mogilno
2. Tokarczyk Władysław - zam. Mogilno
3. Kapela Stefan - zam. Trzemeszno

Wręczono także jeden "Krzyż Partyzancki" koledze Czesławowi Nowackiemu zam. w Mogilnie.

Z Natomiast dnia 31 sierpnia 1995 r. dyplomami Związku uhonorowano dostojnych Jubilatów, członków Koła, którzy ukończyli 90 lat, w osobach:

1. Kończal Stefan - zam. Mogilno
2. Molenda Tadeusz zam. Mogilno

3. Szymański Franciszek - zam. Chabsko
4. Zacharenko Józef - zam. Padniewo
5. Ostrowski Tomasz - zam. Mogilno
6. Grzelak Leon - zam. Strzelce
7. Duda Jan - zam. Mogilno

W imieniu samorządu mogileńskiego uroczystego wręczenia dyplomów dokonał radny Roman Pawłowski, który podkreślił, że Jubilaci swoim osiągniętym wiekiem stanowią blisko 1/10 historii państwa polskiego. Wspomnieniom lat minionych, i tych dobrych i tych złych, nie było końca a spotkania przebiegały w milej i serdecznej atmosferze.

W m-cu wrześniu br. dokonano odznaczenia "Krzyżem Oświęcimskim" dwie mieszkanki naszej gminy:

1. Pachala Irena zam. Chabsko
2. Pazderska Apolonia zam. Kwieciszewo

Odznaczonym i uhonorowanym serdeczne życzenia i gratulacje składa również zespół redakcyjny "Rozmaitości Mogileńskich"

Przedruk z gazety niemieckiej wydawanej w powiecie mogileńskim:

Amtsblatt für den Kreis Mogilno

Obwieszczenie Nr. 3.

1. W trzech dniach po opublikowaniu niniejszego zarządzenia zgłoszą się u mnie lekarze i lekarze weterynarii zamieszkali na terenie powiatu Mogilno.

2. U właściwych burmistrzów wzgl. wójtów zameldują się natychmiast:

- a) wszyscy kominiarze,
- b) wszyscy drożnicy,
- c) wszyscy oglądacze mięsa,
- d) wszyscy strażacy.

W sprawie powierzenia funkcji wyżej wymienionym osobom zadecydują burmistrzowie wzgl. wójtowie przy uwzględnieniu

warunków miejscowych, po uprzednim zbadaniu osobowości i kwalifikacji.

Mogilno, dnia 30 września 1939 r.

Landrat
(-) Daniel

Obwieszczenie Nr. 6.

Do środy, dnia 4 października należy wszelkie polskie szyldy, napisy nad drzwiami wejściowymi do składów, na oknach wystawnych oraz wszelkie polskie godła państwowe usunąć i zastąpić je napisami w języku niemieckim. Nowe napisy winny być wykonane czarno na białym tle wzgl. białym na czarnym tle.

Odpowiedzialnymi za przeprowadzenie

niniejszego zarządzenia czynią właściciele domów wzgl. ich zastępców właściciele zakładów handlowych wzgl. składów oraz ustanowionych mężów zaufania. W wypadku gdy żadna z wymienionych osób nie jest na miejscu (np. uchodźcy) winien burmistrz wzgl. wójt postarać się o usunięcie napisów w drodze udzielenia w tym kierunku odpowiedniego polecenia osobie narodowości polskiej.

Wykroczenia przeciwko niniejszemu zarządzeniu karane będą karą pieniężną do wysokości 1 000, - zł.

Mogilno, dnia 30 września 1939 r.

Landrat
(-) Daniel

Związek Harcerstwa polskiego Komenda Hufca
im. Jana Kilińskiego
88-300 Mogilno

Redakcja
Rozmaitości Mogileńskich
Mogileński Dom Kultury
ul. Ks. P. Wawrzyniaka 1
88-300 Mogilno

Zwracamy się z uprzejmą prośbą o umieszczenie w miesięczniku Rady Miejskiej niżej wymienionych notatek o treści.

Minęły już gorące letnie dni, ale pozostały wspomnienia i przeżycia wakacyjne wśród tych, którzy spędzili je na Stanicy Nieobozowej Akcji letniej w Chałupkach nad jeziorem Wiecanowskim w dniach od 28.06. do 1.08.95 r. Organizatorom letniego wypoczynku dla harcerzy i dużej rzeszy nie zorganizowanych w szeregach ZHP z terenu Miasta i Gminy Mogilno była tradycyjnie Komenda Hufca ZHP im. Jana Kilińskiego w Mogilnie.

Komendę Stanicy stanowili - hm Barbara Bultrowicz, hm Henryk Mazurkiewicz i hm Krzysztof Kramer. W siedmiu turnusach wypoczywało 420 uczestników ze szkół Podstawowych nr 1, 2 i 3 z Mogilna, Padniewa, Gębic i wsiednia. Dzieciom towarzyszyli opiekunowie - instruktorzy ZHP i nauczyciele. O urozmaicony, atrakcyjny i bezpieczny wypoczynek troszczyli się: Irena Kuzak, Małgorzata Mazurkiewicz, Anna Bednarska, Helena Barszcz, Maria

Burzyńska, Maria Perzyńska, Alina i Włodzimierz Doberszytowie, Renata Zabawa, Lidia Konieczka, Danuta Stablewska i Agnieszka Bulman. Pogoda dopisała, to też na długo w pamięci uczestników pozostaną kąpiele wodne i słoneczne, gry terenowe i sportowe oraz dyskoteki. Do ulubionych przez dzieci zajęć należały też konkursy plastyczne i popisy przy ogniskach. Komenda Hufca ZHP w Mogilnie składa serdeczne podziękowanie tym, którzy bezinteresownie pomogli w organizacji i przeprowadzeniu wypoczynku Radzie Miasta, Zarządowi i Burmistrzowi Miasta i Gminy Stanisławowi Łagano-wskiemu za pomoc finansową (10.000 zł), Zespołowi Ekonomiczno Administracyjnemu Szkół i Szkole Podstawowej nr 1 za transport samochodowy i ciągniki, panu Zbigniewowi Wełnakowi za codziennie dowożenie obiadów. Dziękujemy Zakładowi Masarskiemu - "Polan" z Parlina, panu Jackowi Śmigowskiemu, Piotrowi Luwańskiemu, Bolesławowi Jamrychowi, Władysławowi Szczegółskiemu z Ratowa za bezpłatne przekazanie wędlin, owoców i słodyczy. Za udzieloną pomoc finansową dziękujemy

Mogileńskim Fabrykom Mebli (1.000 zł) Janowi Gimbutowi (500 zł) oraz Gminnej Spółdzielni "S Ch" w Mogilnie za przekazanie sprzętu.

Cieszy nas fakt, że tak wiele instytucji i zakładów pracy zainteresowanych jest wypoczynkiem dzieci.

W tegorocznej akcji "Sprzątanie świata" szeroko i skutecznie wzięli udział harcerze Hufca ZHP w Mogilnie. W dniach 15.09.-17.09.95 r. patrole z harcerskich drużyn ruszyły do walki ze śmieciami. Szybko wypełniły się worki z odpadami pozostawionymi w przydrożnych rowach, w lasach, na plażach i w obejściu szkół, a także wokół własnych domów. Posprzątano plażę i las w Chałupkach i Kopczynie, tereny nadbrzeżne jeziora Mogileńskiego, przystanki autobusowe w Padniewie, Wylatowie, Wiecanowie. Wśród śmieci pojawiły się sterty papieru, butelek, puszek itp. odpadów.

Z Harcerskim Pozdrowieniem "Czuwaj"
Instruktorzy Komendy Hufca ZHP w Mogilnie

Wandale czy złodzieje

Staraniem władz gminy trwa budowa "nowego parku" nad jeziorem w Mogilnie. Zbudowano alejki, ustawiono ławki, posiano trawę. Ostatnio rozpoczęto nasadzenia drzew i krzewów ozdobnych, co zresztą można zobaczyć. Wszystkie posadzone drzewa i krzewy oznakowano specjalną żółtą farbą.

Niestety "pseudo miłośnicy" zieleni potraktowali "nowy park" jako miejsce zaopatrzenia się w drzewa i krzewy do swoich ogródków. W ten sposób skradziono duże okazy jałowca skyrocketa (KOLUMNOWY), jodły, tuji kulistej i jałowca płożącego. Może warto przyrzec się czyje ogródki zdobiją skradzione egzemplarze drzew i krzewów?

W.K.



Z posiedzeń Zarządu Gminy

cd. ze str. 2

W związku z dobrą realizacją dochodów budżetowych, Zarząd Gminy w dniu 27 września br., zaproponował Wysokiej Radzie, zwiększenie budżetu, tak po stronie wydatków jak i dochodów Zarząd Gminy zaproponował zwiększenie wydatków na:

- budowę magistrali wodociągowej do zachodniej części miasta - 35 000,-
- na remonty bieżące i budowę dróg w mieście (w tym remont po kolektorze ul. Konopnickiej 50 000,-) - 70 000,-
- budowę wodociągów na wsi - 80 000,-
- przedszkole komunalne - 25 000,-
- na realizację budowy kotłowni miejskiej ul. Polna - 20 000,-
- budowę dróg gminnych - 20 000,-

Dodatkowo, z Funduszu Ochrony Środowiska na dokończenie budowy zlewni nieczystości płynnych przeznaczy się kwotę 25 000,-.

Na bieżąco rozpatrywano wnioski o wyrażenie zgody na zamianę mieszkań będących w zasobach komunalnych, a także pozytywnie opiniowano wnioski najemców lokali komunalnych, którzy wystąpili do Zarządu Gminy o wykup dotychczas zajmowanych lokali mieszkalnych.

W wyniku negocjacji (dwa kolejne przetargi nie przyniosły pozytywnego skutku), zarząd Gminy postanowił sprzedać nieruchomość w m. Marcinkowo - daw. agronomówka - dotychczasowemu najemcy nieruchomości. Powyższa nieruchomość została sprzedana za kwotę 15 000,-.

Wiele dyskusji w minionym czasie wywołał temat zagospodarowania terenu leżącego w zachodniej części miasta, pomiędzy ulicami Reja - Cegielskiego. Zarząd postanowił aby teren ten przeznaczyć na budownictwo mieszkaniowe, zlecić opracowanie dokumentacji geodezyjnej wraz z wytyczeniem działek budowlanych. Omawiany obszar obejmuje 2107m².

Głębokiej analizie poddano skład proponowanych Wysokiej Radzie, komisji obwodowych dla przeprowadzenia wyborów prezydenckich. Patrz sprawozdanie z Sesji Rady Miejskiej.

Zarząd Gminy wyraził zgodę na wejście w grunty mienia komunalnego z inwestycją gazową przez firmę EUROPOL - budowa gazociągu na trasie ROSJA-NIEMCY. Zastrzeżono sobie opiniowanie odszkodowań dla dzierżawców w/w gruntów.

W związku z postępowaniem w budowie kolektorów sanitarnych w zach. części miasta, Zarząd Gminy podjął decyzję o ogłoszeniu przetargu na opracowanie koncepcji budowy kanalizacji sanitarnej na terenie osiedla domków jednorodzinnych na w/w terenie.

Podziękowanie

Dzieci z terenu naszej gminy biorące udział w wycieczkach w ramach "Jeden dzień wakacji dla dzieci wiejskich" dziękują kierowcom PKS Mogilno - panom

Piekarski Andrzej
Szymański Andrzej
Mróz Jerzy
Stachowiak Piotr
Kurant Ireneusz
Sobczak Zenon
Stefaniak Tomasz
Stalmierski Henryk

za bezpieczne i opiekuńcze przewiezienie dzieci na wycieczki.

LUADOWY KLUB SPORTOWY SIATKAREK "SOKÓŁ" w MOGILNIE

ZARZĄD KLUBU

Adamski Jan Leszek -	Prezes Mogilno	ul. Feichta 7 tel. 51330
Skrzypczak Marian -	V-ce Prezes d/s Gosp. Finans.	Mogilno ul. Hallera 33/25 tel. 51637
Sokołowski Feliks	V-ce Prezes d/s Sportu	Mogilno ul. Kościuszki 2a/36
Olszak Alfons Tadeusz	Sekretarz	Mogilno ul. Jagiełły 6 tel. 52719

Komisja rewizyjna

Holak Marek	Przewodniczący	Mogilno ul. Witosa 9a/3
Długokęcki Witold	Członek	Mogilno ul. Powstańców Wlkp. 41b/22

Kierownik Klubu

Adamski Maciej	Mogilno	ul. Dworcowa 1/55
----------------	---------	-------------------

W USC zanotowano

Zgony od dnia 30 sierpnia do 30 września 1995 r.

1. Grześkowiak Stefan - Mogilno
2. Mądrowski Kazimierz - Wylatowo
3. Piechocki Wincenty - Mogilno
4. Siewiera Władysław - Józefowo
5. Wiśniewski Zygmunt - Marcinkowo
6. Derenda Anna - Mogilno
7. Kędziński Stefan - Mogilno
8. Kozłowski Bolesław - Wicanowo
9. Twarużek Stanisław - Marcinkowo
10. Zbytek Kazimiera - Mogilno
11. Filipiak Henryk - Mogilno

Małżeństwa od 2 września do 30 września 1995 r.

1. Woźniak Marek i Siwka Dorota
2. Górny Janusz i Badyna Dorota
3. Szymański Janusz i Stawicka Honorata
4. Wąsowski Janusz i Guziołek Beata

5. Kopydłowski Dariusz i Gajda Aleksandra
6. Batkowski Piotr i Jania Magdalena
7. Kłopotowski Krzysztof i Jackowska Ewa
8. Barański Dariusz i Zakan Wioletta
9. Musielewski Ireneusz i Brzustowska Barbara
10. Kruska Robert i Nowakowska Agnieszka
11. Kowalik Artur i Jankowska Danuta
12. Jendrejczak Grzegorz i Zawiasirska Iwona
13. Grześkowiak Marian i Biniszkievicz Małgorzata
14. Kuglarz Robert i Kottus Justyna
15. Stachowiak Dariusz i Sajniak Monika
16. Roszak Andrzej i Golanko Bogumiła
17. Wielirski Marek i Draheim Danuta
18. Szyperski Jarosław i Brodala Elżbieta
19. Kamedula Krzysztof i Sajniak Marzena
20. Lichwała Karol i Leszczyńska Mirosława
21. Fradziński Paweł i Panfil Monika
22. Szymański Hubert i Kubiak Marlena
23. Tumaś Mirosław i Frączczak Katarzyna
24. Błażejczak Andrzej i Kwiatkowska Irena
25. Łuszczyn Tomasz i Stankiewicz Dorota

Urodzenia od 11 września do 30 września 1995 r.

1. Suska Karolina c. Piotra i Teresy
2. Wiśniewska Monika c. Zbigniewa i Beaty
3. Cyranowicz Szymon s. Romana i Małgorzaty
4. Półtoranos Patrycja c. Eugeniusza i Marii
5. Kowalska Karolina c. Leszka i Ewy
6. Kurdys Weronika c. Zbigniewa i Jolanty
7. Jania Kamil s. Piotra i Beaty
8. Sobczak Arkadiusz s. Kazimierza i Anny
9. Sobczak Jarosław s. Kazimierza i Anny
10. Niewiadomski Mateusz s. Piotra i Krystyny
11. Żywica Dominika c. Andrzeja i Agnieszki
12. Loks Malwina c. Jerzego i Lucyny
13. Matuszyńska Judyta c. Grzegorza i Sławomiry
14. Kulpiński Adrian s. Marka i Grażyny
15. Kaczorowski Mateusz s. Ryszarda i Jarosławy
16. Kaźmierczak Michał s. Tadeusza i Urszuli
17. Dargiel Bartłomiej s. Arkadiusza i Magorzaty

Wydawca: Rada Miejska w Mogilnie. Adres Redakcji: Mogileński Dom Kultury ul. Ks. Piotra Wawrzyniaka 1, 88-300 Mogilno tel. 52480 fax 52693 konto: BS Mogilno Nr 2684-271-1

Redaguje kolegium w składzie: Maria Krause, Jolanta Czerwińska, Przemysław Majcherkiewicz,

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczanych ogłoszeń. Skład i druk: Drukarnia "Scriptor" 62-200 Gniezno ul. 22 Lipca 85



**OKRĘGOWA DYREKCJA CPN
W BYDGOSZCZY**
z siedzibą w Nowej Wsi Wielkiej

Zakład Gospodarki Produktami Naftowymi
nr 14 w Mogilnie, ul. Kościuszki 38
tel. 526-68

informuje, że uruchomiła punkt sprzedaży gazu

PROPAN - BUTAN W BUTLACH 11 kg

Koszt wymiany 1 butli wynosi 11,20 złotych.
Zapraszamy w godz. od 7,00 do 22,00.

Lek. med.
GRZEGORZ URBĄŃSKI

specjalista chirurgii ogólnej
i onkologicznej z Kliniki Poznańskiej

Konsultuje
*m.in. guzy i nowotwory:
tarczycy, piersi, skóry, przewodu pokar-
mowego, tkanek miękkich.*

Przyjmuje: Mogileńska przychodnia ZOZ,
Mogilno, ul. Kościuszki 10

2 i 4 piątek miesiąca
od godz. 17⁰⁰

Informacje telefoniczne
- Poznań 061 524-154

**BIURO WYCENY
NIERUCHOMOŚCI
PROJEKTOWANIA
I NADZORU**

inż. Mieczysław Ledwożyw

ul. Padniewska 3a
Mogilno
tel. 519-48 (godz. 16,00 - 20,00)
oferuje usługi w zakresie

1. Wyceny wartości nieruchomości:
 - budynków, budowli, działek gruntowych,
 - do celów spadkowych, transakcji kupna
 - sprzedaży, kredytów hipotecznych,
 - dla wyliczenia amortyzacji
2. Nadzoru nad robotami budowlanymi
3. Projektowania budowlanego

Biuro wystawia faktury VAT

Prywatny Gabinet Lekarski

dr Wiesław Blumski

specjalista w ginekologii i położnictwie
Anestezjolog

przyjmuje: wtorek od 11⁰⁰-13⁰⁰ i od 15⁰⁰
Spółdzielnia Inwalidów (biurowiec)
Mogilno ul. Padniewska 1

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE

A.T.P.

Piotr Kwiatkowski
88-320 Strzelno, ul. Żeromskiego 3
Tel. (0-533) 89366

Oferuje sprzedaż i usługi w zakresie:

- Telekomunikacji
- Centrale telefoniczne
- Telefaxy
- Telefony
- TELEFONY KOMÓRKOWE
- Urządzenia alarmowe

Sklep "TEL-MIX"
88-300 Mogilno, ul. Hallera 12
tel./fax (0-533) 52535

**SPRZEDAŻ — INSTALACJA
— SERVIS**

USŁUGI PROJEKTOWE

- Projekty architektoniczno konstrukcyjne budynków mieszkalnych, gospodarczych, inwentarskich, usługowo-handlowych itp.
- Projekty technologiczne
- Wycena, szacowanie nieruchomości przez wykwalifikowanego specjalistę

Inż Jerzy Napierała

Mogilno ul. Sportowa 2/12
tel. 523-69

lub wt. - śr.- cz.

ul. Narutowicza 1 p. 52
tel. 52-211 wew. 261

**NISKIE
CENY**

Porady bezpłatne.

PRYWATNY GABINET OKULISTYCZNY

lek. med. Iwona Sybilska

Mogilno ul. Kościuszki 10
wtorek 15,00-16,00

Szkółka Drzew i Krzewów Ozdobnych w Olszy k/Mogilna
ZAPRASZA NA JESIENNE ZAKUPY

- w ofercie: iglaki, pnącza, róże, krzewy na żywopłoty, drzewa ozdobne

Robert Cieślewicz tel. 51899